

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ przeniebrowany osobno kosztuje 3 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Bartłomieja Malca z Czortkowa do Krakowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 kwietnia.

Ozas, to największy lekarz; koi on cierpienia równie jednostek jak i narodów, zacierają wspomnienia, od których krew ścina się w żyłach i które starczą za najstraszniejsze tragedye...

Lakoniczny komunikat doniósł onegdaj, że wniesienie przez obecnego prezydenta Meksyku, Porfirio Diaza, kaplicy wotywniej w Queretaro, na miejscu stracenia s. p. Cesarza Maksymiliana, stało się pierwszym krokiem do ponownego nawiązania stosunków między Austro-Węgrami a Meksykiem, zerwanych od krwawego dnia 19 czerwca r. 1867. Dla kaplicy tej ofiarował Jego Ces. i Król. Mość obraz do głównego ołtarza, który to obraz księżę Khevenhüller zawiózł do Meksyku. Teraz, w najbliższym już czasie, ma być na nowo mianowany reprezentant Austro-Węgier w Meksyku a nawzajem reprezentant Meksyku w Wiedniu, w ten sposób zaś, po 33-letniej przerwie powrócą na nowo bezpośrednie stosunki dyplomatyczne między obu Państwami. Tak więc, w stosunkach codziennych zartary będzie ostatni ślad okrucieństwa, popełnionego przez republikanów meksykańskich na osobie niezapomnianego Cesarza Maksymiliana; czy jednak potrafi cokolwiek zatrzeć pamięć krwawego czynu w historii?

liana; czy jednak potrafi cokolwiek zatrzeć pamięć krwawego czynu w historii?

W zamku Miramar, który na miejscu dawnej pustyni wzniosła nad brzegiem uroczego Adryatyku niezwykła miłość sztuki, szlachetna fantazyja i bogaty umysł twórczy nieszczęśliwego Arcyksięcia a później Cesarza Maksymiliana i równie nieszczęśliwej jego małżonki, Cesarzowej Charlotty: dzisiaj okazują ciekawym obraz, przedstawiający scenę ofiarowania Arcyksięciu Maksymilianowi cesarskiej korony Meksykańskiej, oraz stolik, na którym Cesarz podpisał akt przyjęcia tej korony. Było to w d. 3 października 1863 r. — W Meksyku wrzały wówczas walki domowe; walczące z sobą partye strącały raz po raz prezydentów, przez przeciwnie stronnictwa wybranych, aż zgromadzenie notabłów, zwołane za przyczynieniem się Francuzów, postanowiło w d. 10 lipca 1863 ofiarować koronę cesarską Maksymilianowi. Młodszy Brat Jego Ces. i Król. Mości, Najd. Arcyksiążę Maksymilian, urodzony w d. 6 lipca 1832, zamierzany marynarz, obdarzony był niepospolitą zdolnościami, podobnie jak w dziedzinie sztuki także na polu rządzenia, jak tego dał dowody za czasów, gdy sprawował rządy generalnego gubernatora królestwa wenecko-lombardzkiego (r. 1857). — W d. 9 kwietnia 1864 odbył się uroczysty akt renuncjacji Najd. Arcyksięcia z praw do Tronu w Austrii, w dniu 14 kwietnia t. r. zaś, nowy Cesarz Meksykanów, wiedziony najgorętszym pragnieniem uszczęśliwienia swego państwa i swego ludu, wsiadł w Miramar wraz z Małżonką (z domu księżniczką belgijską) na pokład statku.

Wstąpiwszy jeszcze do Rzymu, odebrał tam błogosławieństwo z rąk Papieża a w dniu 28 maja wylądował w Veraeruz, w Meksyku. W dniu 12 czerwca 1864 odbył się uroczysty wjazd do stolicy Meksyku. Na podstawie dawniej z Francją zawartych układów, w Meksyku miała pozostać 25 tysięczna armia

francuska pod wodzą marszałka Bazaina dopóty, aż Cesarz zorganizuje odpowiednią armię meksykańską z tubylewów i z obcych zaciągów. Maksymilian rozpoczął rządy w duchu najszlachetniejszych zamiarów. Niezwykle trudne jednak, niemał bez wyjścia stosunki miejscowe, zastrzone zaciętą walką między stronnictwami liberalnem i klerykalnem, tudzież intrygi Ameryki północnej i słabość oraz fałszywa gra Napoleona III., zamiast wzmocnić stanowisko nowego władcy, czyniły je coraz trudniejszym i krytyczniejszym. Wreszcie Napoleon III., naciskany przez Amerykę północną wydał swym wojskom rozkaz odwrotu do Europy; było to hasło do katastrofy. Cesarzowa Charlotta pospieszyła wprawdzie niezwłocznie do Paryża i do Rzymu, aby tam odwrócić kartę wypadków, lecz poświęcenie szlachetnej kobiety nie odniosło skutku; iży jej i rozpacz nie zmieniły wypadków, a zgryzota, jakiej doznała w czasie pobytu w Paryżu i Rzymie, pomieszała jej siły duchowe... Tragedya tymczasem rozwijała się dalej. W Meksyku zwolennicy republiki, skupiający się wokół prezydenta Juareza, zyskiwali wobec słabości strony przeciwnej coraz większe oparcie, aż wreszcie, po odpłynięciu Francuzów, armia Cesarza Maksymiliana stopniała do 9000 żołnierzy. Cesarz cofnął się z nią do górskiego miasta Queretaro, gdzie przez długi czas mimo licznych niedostatków, wytrzymywał oblężenie, aż w końcu zdrada pułkownika Lopeza wydała go w ręce Juareza. Zwołany przez prezydenta-mulata sąd wojenny skazał Cesarza w dniu 14 czerwca 1867 — na rozstrzelanie, i w istocie w dniu 19 czerwca t. r. okropny wyrok wykonano, mimo wszelkich przedstawień z wielu stron, że ludzkość i republika meksykańska nie powinny plamić się podobnem, bezmyślnem okrucieństwem. Cesarz Maksymilian zginął jak bohater....

Zwłoki Cesarza Maksymiliana wydano admirałowi Tegetthoffowi, poczem w dniu 8

stycznia 1868 r. wśród objawów żałoby całej Monarchii austro-węgierskiej, a współczucia całego świata cywilizowanego, złożono je w krypcie OO. Kapucynów, w grobach Cesarzów w Wiedniu.

Teraz kaplica wotywna, wzniesiona w Queretaro na miejscu stracenia, świadczyć będzie o lepszych uczuciach dzisiejszych Meksykanów, od pokolenia poprzedniego. Nie zdejmie ona jednak niesławy z nazwiska Lopeza i Juareza ani nie zatrze krwawego wspomnienia w dziejach.

Inwestycje kolejowe.

Wczorajszy *Fremdenblatt* pisze: Dziś po południu zbiera się komisya kolejowa dla dalszych narad nad przedłożeniem inwestycyjnem. Komisya obradować będzie także we środę, a posiedzeń plenarnych Izby będzie skutkiem tego w tym tygodniu tylko trzy. W ciągu tygodnia przewidziane są również konferencye przewodców stronnictw, celem ułożenia programu prac Izby. Przyspieszenie rokowań w tej mierze jest konieczne, jeśli sesya ma spełnić przywiązane do niej oczekiwania.

O przebiegu wczorajszych obrad komisyi kolejowej Izby posłów otrzymujemy następującą telegraficzną relacyę:

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia komisyi kolejowej znajdowała się budowa drugiego połączenia kolejowego z Tryestem. P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek zawiadomił, że Rząd w ciągu bieżącego tygodnia przedłoży Izbie posłów ustawę o budowie dróg wodnych. W związku z tem przedłożeniem będzie prawdopodobnie w ciągu przyszłego tygodnia wniesiony projekt ustawy dotyczący się zabezpieczenia tych kolei niższych, co do których rokowania

3)

ZYGMUNT SARNECKI

NIE TWOJA.

(Ciąg dalszy).

Hilary, jeszcze wtedy nieśmiały jak panienka, odrazu zasłużył sobie na życzliwość i łaski Heleny. Zawiązał się nawet między nie mi stosunek przyjaźni (najczystszej, bez cienia żądz lub miłości), chroniący go od rozpusty, w której tonęło hulaskie grono koryfeuszów Karola. Nudził się może czasem przy kobiecie, wprawdzie młodej i pięknej, lecz rozsądnej i lubiącej popisywać się w rozmowie wiadomościami, nabytymi z książek, przez niego nienawidzonych, nie przestawał jednak jej odwiedać. Uległ jej wpływowi i nie dawał się wciągać w pijatki i birbantki, stanowiące jedyną rozrywkę współczesnej mu złotej i pozłacanej młodzieży.

Pewnego dnia, spotkawszy Karola w alejach, przesadził się z dorożki do jego dogkaru. W godzinę potem wyciągniętym kłusem i spienionymi końmi zajęchali przed dom, w którym mieściło się „gniazdo dobrych obyczajów i cnoty“. Tak wesoły kompan Hilarego zwał żartobliwie szczupłe, ale wytworne i artystycznie umeblowane pokoiki Heleny.

Zastali ją w grubej żałobie, z oczami zaczerwienionymi od płaczu.

— Co to? co się stało? — pytał Karol, przejęty szczerym niepokojem na widok smutku, mającego się na licach osoby, którą prawdop. obnie kochał bardzo.

— Nie, nie.... zwykłe nieszczęście.... Straciłam bliską krewną.... bardzo bliską — odpowiedziała, panując nad sobą. — Dlatego właśnie, chcę, byś mnie pan pozostawił na czas

pewien samą. Proszę nie przychodzić, dopóki nie zawiadomię.... Zawiadomię zaś dopiero, gdy się nieco uspokoję.

— Kiedy to nastąpi?

— Nie wiem.... za tydzień, dwa.... może za niesiąc....

— Tak długo?! Ależ ja oszaleję z rozpacz — mówił młodzieniec podniesionym głosem, z komicznym rozdrażnieniem. — Gotów jestem w ciągu tego miesiąca rozpuścić się jak bicz dziadowski i zarazić najgorszymi manierami....

Hilary o mało, że się nie uśmiechnął, ale surowe spojrzenie Heleny zmroziło nagle uśmiech, wykwitający na jego wargach.

— Mniejsza o to! — rzekła aktorka z naciskiem, patrząc Karolowi w oczy — dość, że pan tu nie przyjdiesz, dopokąd go listownie nie zaproszę. Rozumiesz! przedtem nie chcę pana widzieć....

Słowa jej brzmiały tonem rozkazu. Karol wiedział z doświadczenia, że co postanowiła, spełnić się musi konieczne. Westchnął zatem tylko i całował raz, drugi, i dziesiąty białą jej rękę. Opięta ciasnym, czarnym, welnianym rękawem, wydawała mu się bielsza niż zwykle.

— To za pierwszy tydzień — mruzczał, jakby do siebie — to za wtóry.... a to za trzeci. Jeśli zaś i w czwartym nie wolno mi będzie stanąć przed wypogodzonym obliczem mojej srogiej pani, to muszę przecie wycelaować dłoń i śliczne paluszki za każdy dzień. Co to mamy dzisiaj?... Wtorek. Dobrze! Więc zaczynam od wtorku.... Wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota....

Szepcząc, całował ciagle. Ona, widocznie na wskroś przeniknięta ciepłem pocałunków Karola, pogłaskała go po twarzy tak, jak się głaszczce rozpieszczone dziecko. Potem, zwracając się do Hilarego, prosiła:

— Pan przyjdzie jutro w południe.... Oddasz mi tem wielką przysługę....

— Jakto?! On.... nie ja! — zawołał Karol prawie oburzony.

— Tak, on.

W pokoju zapanowała cisza.

— Pan.... Ty — poprawiła się po chwili z rzadką w jej głosie czułością, od której jednak jak od natrętej muchy odpędziła się starała, walcząc z rozstrojem nerwów, biorącym przewagę nad jej wolą — ty, nie umiałbyś, choćbyś chciał. Mam zamiar prosić pana Hilarego o coś, do czego potrzeba miękkiego, niemal kobiecego serca.... Wszakże pan przyjsz przyrzeka?

— Niezawodnie. Przyjdę o dwunastej — odparł Hilary.

— Tak, o dwunastej. Czekać będę niecierpliwie. A teraz oddaście się panowie. Czuję się znużoną.... potrzebuję spokoju.

Karol, otarł ukradkiem mokre oczy, i wybiegł na sieni. Hilary podążył za nim, zdziwiony wzruszeniem przyjaciela. On w obec tej poskromionej boleści, której nie rozumiał i nie odczuwał, pozostał chłodny, zupełnie obojętny.

Najazutrz stawiał się o godzinie oznaczonej, pochlebiała mu bowiem rola powiernika pięknej artystki. Helena wyszła do niego zmieniona, mizerna i blada. Prawdopodobnie nie spała w nocy. Jaskrawe rumieńce, zmniejszone dziś nieco, czerwieniły się dwoma ciemnymi wypiekami na przezroczystej bladeści jej śniadych policzków. Zdawało się, że krew, spływawszy do nich z całej twarzy, wytrysnęła przez nie z pod delikatnej skóry. Oczy Heleny pały gorączkowym blaskiem.

— Usiądź pan — rzekła, wskazując przy sobie na otomanie Hilaremu miejsce. — Posłuchaj!... Miałam babkę, ośmdziesięcioletnią staruszkę.... Umarła.

Opuściła ręce na kolana i uchwyciła w palce czarną, szorstką welnianą materję żałobnej sukni. Mięła ją bezwiednie.

— Kochałam ją bardzo.... a ona znać mnie nie chciała. Gdy powróciłam z prowincyi, odepchnęła od siebie jak owcę parszywą, jak ostatnią z kobiet....

Tłumiła łkanie w falującej piersi. Wy-

rzucała z siebie szybko urywane wyrazy, jakby goniła za myślami, wyprzedzającymi słowa. Pragnęła powiedzieć wszystko, co na sercu leżało, w jak najkrótszym czasie. Opowiadanie sprawiło jej boleśń niezmierną.

— Przy babuni wychowywała się moja siostra... którą ubóstwiam. Mam dla niej macierzyńskie przywiązanie. Ona dla mnie wszystkim na świecie, moim skarbem, moją jedyną miłością. W ciągu dwóch lat ostatnich widywałam się bardzo rzadko... zawsze skrycie i tajemnie. Duszą jednak byłam ciągle przy niej... Teraz siedzi przy zwłokach babuni i łzami się zalewa. Odrwać jej od nich nie mogłam... Więc spędziłyśmy noc razem, obok trumny. Ach, ta noc... ta straszna noc!... Przybiegłam tu tylko na chwilę, żeby się z panem zobaczyć... Za parę godzin pogrzeb się odbędzie... Potrzebuję bratniej pomocy, bo sama zmęczona jestem... bezsilna. Stasia płacze, rozpacza, co moment mdleje... Chodź pan ze mną! We dwoje, tak w domu żałoby, jak i na smutnej, długiej drodze do emmentra, czuwać nad nią będziemy, a gdy tu powrócimy... bo tam przecie pozostawić jej nie mogę... miesiąc sierotkę moją przy sobie zatrzymam, otoczę staraniami, serdeczną pieczęcią cierpienie jej ukoję... Ona nie wie, nie domyśla się nawet. Gniew babki przypisuje nieporozumieniem o pieniądze... Nie może, nie powinna wiedzieć! Gdyby... umarłabym ze wstydu. Gotowa mnie może także odepchnąć... Staruszka, wraz z dzieckiem, żyły w biedzie, niemal w nędzy. Utrzymywały się ze skromnej emerytury. Babcia nie odemnie przyjąć nie chciała... Na cztery tygodnie zamknę drzwi mieszkania; nikogo, prócz pana, nie przyjmę. Potem.. potem, oddam ją na pensję... Czy się zgadzasz, czy pójdziesz ze mną?

— Chodźmy! służę pani — powiedział Hilary, z właściwą sobie banalną uprzejmością towarzyską.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przedwstępne tak daleko postąpiły, że będą mogły być przedłożone Izbie posłów konkretnie wnioski w sprawie tych kolei.

P. Steinwender wyraził nadzieję, że w obradach nad przedłożeniem kolejowem nastąpi żywsze tempo.

Dr. Kolischer spodziewa się po nowej kolei, że zwiększy się ruch do Tryestu, oraz podniesie się wogóle zdolność całej Austrii do eksportu. Kontrybucenci austriacy wraz z całą kosztowną budową kolei przyjmują na siebie wielki ciężar, uzasadniony do pewnego stopnia jedynie tem, że Państwo powinno rozporządzać główną siecią kolei, jeżeli ma prowadzić dobrą politykę komunikacyjną. Stronnicstwo mowcy może też tylko wówczas zdecydować się na przyjęcie tego ciężaru na kontrybucjentów wschodnich krajów Austrii, jeżeli także zezwolenia wschodnich prowincyj, co do potrzebnych tam kolei, będą odpowiednio uwzględnione.

P. Sustersic oświadcza, że stronnicstwo jego ze względów ogólnie państwowych głosować będzie za przedłożeniem, chociaż ono nie odpowiada względem na lokalne interesy Krainy.

P. Kaftan oświadcza, że Czesi obstawiać będą przy junctim przedłożenia inwestycyjnego i budowy dróg wodnych.

P. Stwiertnia polemizuje z wywodami dr. Kaizla, jakie ten poseł wygłosił w dniu 15 marca i mówi, że koleje nie mają być przedsiębiorstwem, lecz wynikami dobrobytu państwowego. Rozwoju ich szukać należy nie w systemie prywatnych kolei, ani w podwyższaniu taryf transportowych, lecz w świadomości celu i według planu przeprowadzonym upaństwowieniu kolei prywatnych, oraz wykończeniu sieci kolei lokalnych w całym państwie. Mowca oświadcza w końcu, że uznając ze swej strony i ze strony kolegów klubowych konieczność poparcia krajów alpejskich przez Państwo, spodziewa się, iż zastępcy tych krajów poprą także w swoim czasie żądania reprezentantów Galicji, dotyczące się galicyjskich potrzeb krajowych.

P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek stwierdza, że właściwie przeciwko przedłożonemu przez Rząd planowi drugiej linii kolejowej do Tryestu nie ma żadnych zasadniczych sprzeciwów i że przeto przedłożenia rządowe w tym kierunku dobrze przeszły próbę wyczerpującego roztrząsania w komisji kolejowej. Następnie omówił P. Minister najważniejsze techniczne kwestie poruszone przez poprzednich mowców. Co do podniesionej przez p. Kaftana sprawy budowy dalszego ciągu kolei z Pirny na północ, zauważył P. Minister, że wykonczenie wspomnianej sieci kolei lokalnych w Czechach będzie z pewnością przedmiotem studyów, ale na razie przedewszystkiem przyjdzie pod rozwagę linia kolei państwowej Żiniec-Budziejowie, o której wykonczeniu myśłano odpowiednie w programie inwestycyjnym.

Na wniosek p. Baumgartnera zamknięto dyskusję i posiedzenie przerwano.

Z caratu.

(Głos prawosławnego metropolity charkowskiego przeciw hr. Tołstojowi i jego uczniom).

Prawosławny metropolita charkowski Ambroży, w nawiązaniu do znanego pisma synodu prawosławnego rzucającego, kłutwę na hr. Lwa Tołstoję, wystąpił z gwałtowną filipiką przeciw tym ludziom wykształconym, „którzy, nosząc miano chrześcijan, w rzeczywistości są najniebezpieczniejszymi wrogami kościoła prawosławnego”. Przekonania ich są bardzo rozmaite; zgadzają się tylko na jednym punkcie: walki z chrześcijaństwem wogóle, a kościołem prawosławnym w szczególności. Pomiędzy nimi w Rosyi — powiada metropolita — pierwsze naturalnie miejsce zajmuje hr. L. N. Tołstoj. Dlaczego? Dla tego, że w sumie jego błędów wszyscy wrogowie chrześcijaństwa znajdują swe zapatrywania i przekonania.

Hr. Tołstoj nie tylko dziełami swemi rozpowszechnia błędy, ale występuje i czynnie. Ma on gorliwych współpracowników w swej występnej działalności: księcia Chłikowa i innych. Działacze ci stanowią towarzystwo socjalistyczne. Oto książę Chłikow we wsi Pawłowskich (gub. charkowska) darował włościanom 400 dziesięcin ziemi własnej, zbudował na tych gruntach 40 domów i osiedlił w nich tych, którzy wyznają jego naukę. Współpracownicy hr. Tołstoję uwiedli przeszło 7.000 duchoborców kaukaskich i przewieźli ich do Kanady, urządziwszy dla nich całą kolonię socjalistyczną, w której wynierają teraz z głodu i chłodu. Nawet własna córka Tołstoję, Tatjana niejednokrotnie przyjeżdżała do Pawłówek, by podtrzymać w wierze sztundystów tamtejszych.

Metropolita wyjaśnia w dalszym ciągu, dlaczego „szatańskie” nauki Tołstoję tak podobają się nowoczesnym fałszywym nauczycielom i tak je rozprzestrzeniają. Wedle tych nauk, jeżeli ktoś dowie się o istnieniu zamechu na głowę państwa, nie powinien przeciwdziałać temu, bo to jest uwolnieniem świata od tyranii, jeżeli dowie się o strejkach, o ograbieniu ludzi bogatych, nie powinien przeszkadzać temu, bo to jest sprawiedliwym rokoszem przeciw kapitalistom, przyswajającym sobie własność biednych; jeżeli ktoś odbiera drugiemu żonę i psuje mu złem wychowaniem dzieci, lub w obecności jego rodziny jest niemoralnym, nie należy przeszkadzać temu, bo każdy winien mieć swobodę przekonania i według nich postępować. Jeżeli kto widzi, że buntują się i popełniają nieporządki ludzie młodzi, nie powinien przeszkadzać im, ponieważ młode pokolenie winno mieć swobodę ruchów w sprawie nauki i ustanowie-

nia porządku życia społecznego. Jeżeli widzi jakieś nowe obyczaje niemoralne, widowiska lub wstrętne mody, nie powinien powstawać przeciw temu, bo to jest krok do ulepszenia życia społecznego.

„Hr. Tołstoj — mówi dalej metropolita — używa swego talentu na rozsiewanie złego. Lud zaś nazywa go genialnym, zapominając, że genialny muzyk nie będzie genialnym filozofem, a więc i genialny romanopisarz nie ma zdolności, aby zostać wielkim teologiem. Leez w Rosyi rozpowszechniają naukę fałszywą nie tylko wyznawcy Tołstoję, ale i wielu innych. Kto oni są i gdzie są? Zapytajcie lepiej, gdzie ich nie ma obecnie? Znajdują oni wszystkie stopnie drabiny państwowej i społecznej od góry do dołu. Są oni w sferach wyższych; widać to z mileżącego zezwolenia, z jakiego korzystają wrogowie cerkwi i rzeczywistego dobra ojczyzny. Widać to z tajemnej opieki nad rozkołnikami i sektantami, przez których mają nadzieję zrobić wyłom w cerkwi prawosławnej, która nienawidzi liberałów i materyalistów. Oni z pewnością są i w naszych zakładach naukowych, bo inaczej z tych zakładów nie wychodziłaby młodzież, ośmielająca się do podnoszenia buntu jawnego przeciw władzy i porządkowi ogólnemu. Są oni w naszych sądach, które uwalniają jawnych zbrodniarzy, nawet przynajmujących się do zbrodni. Są w ziemskich i miejskich zarządach, gdzie obraduje się nad liberalnymi projektami i w których z taką nienawiścią traktowane są sprawy cerkwi. Znajdujemy ich i w gminach, gdzie tak doskonale ukrywają się sektanci i ich propagatorowie. Cóż powiedzieć o naszej literaturze lżejszej, tak gorliwie rozpowszechnianej pomiędzy ludem? To przewodnik twórców lekkomyślnych, psujących smak ludowy i oduczających lud od poważniejszych dzieł duchowych. Inteligencja zaś nasza — to rynek wymiany tanich idei liberalnych i sądów”.

W końcu metropolita oświadcza, iż on starzec przeszło 80-letni poczytywałby sobie za grzech umierać, nie wypowiedziawszy gorzkiej prawdy swej ojczyźnie, tem bardziej, że tak mało w Rosyi jest światłych ludzi, którzyby mieli odwagę, zwrócić uwagę na gangrenę szerzącą się wśród ogromnych mas społeczeństwa rosyjskiego.

KRONIKA

Lwów, 23 kwietnia

— Z c. i. k. armii. Podpułkownik 3 p. ułanów Alojzy Gayer-Gayersfeld zamianowany komendantem tego pułku. Generał-major Hugo Balhazar, komendant 20 brygady konnicy, przeniesiony w tym samym charakterze do 9 brygady konnicy. Pułkownik August Litke, komendant 1 p. huz., zamianowany komendantem 20 brygady konnicy. Pułkownik 93 p. p. Jan Tarbuk, zamianowany komendantem tego pułku, a pułkownik Ernest bar. Schrenk auf Notzing, komendant 11 p. huz., komendantem 13 brygady konnicy. Najwyższe zadowolenie wyrażono kapitanowi I kl. sztabu generalnego Stanisławowi Puchalskiemu. Podpułkownik Józef Kutscheira, komendant 3 bat. art. fort., zamianowany komendantem 6 p. art. fort., a major 1 p. art. fort. Edward Marschner, komendantem 6 bat. art. fort. Podpułkownik 2 p. art. fort. Milutin Kaiganie przeniesiony do 6 p. art. fort. Major sztabu inżynierii przy XI korpusie Rudolf Braun zamianowany dyrektorem inżynierii w Kotarze. Podpułkownik Alfred Meltzer ze sztabu generalnego przydzielony do służby przy 55 p. p.

Przeniesieni zostali ze sztabu inżynierii: pułkownik Jan Friedel do 18 p. p., podpułkownicy Karol Strzechowski do 78 p. p. i August Elbogen do 20 p. p. Major Maurycy Flick z 13 p. uł. przeniesiony do 4 p. uł. obr. kraj. Porucznik 13 p. dragonów Rajmund hr. Erbach-Fürstenau przydzielony do gwardyi Cesarzkiej.

Rezerwowym kapelanem wojskowym II kl. zamianowany rezerwowi kadet 13 p. p. ks. Jan Twardowski rz. kat. dycezyi tarnowskiej.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał lekarz pułkowy I klasy 1 p. p. dr. Jakób Frisch, zaś złoty krzyż zasługi starszy lekarz 3 p. drag. dr. Ferdynand Bauer.

Srebrne krzyże zasługi otrzymali: freiter 15 oddziału sanitetów Leopold Missler, freiter 6 oddziału sanitetów, tytularny kapral Ryszard Richter, żołnierze 1 p. p. Jan Jaksch i Antoni Werner, tudzież żołnierz 16 bat. strzel. Rudolf Bednar, dragon 3 p. Franciszek König i żołnierz 13 oddz. sanitetów Józef Hareziak.

Wojskowy starszy intendent I kl. Karol Kaspar, szef intendencji XI korpusu, otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa.

Ministerstwo wojny udzieliło pisemnych pochwał za szczególną działalność przy tłumieniu epidemii tyfusu w okręgu I korpusu: lekarzowi pułkowemu I klasy dr. Fryderykowi Hoornowi z wojskowej wyższej szkoły realnej i starszemu lekarzowi 1 p. p. dr. Alfredowi Kučera.

Zastępcą lekarza asystenta zamianowany jednoroczny ochotnik 71 p. p. Franciszek Chuderski przy szpitalu garnizonowym we Lwowie.

Przydzielony do służby przy inspektorze artylerii fortecznej kapitan I kl. 3 p. art. fort.

Kapitan I kl. 3 p. art. fort. Robert Hauser, przydzielony do wojskowego komitetu technicznego, przeniesiony został do 35 p. art. dyw.

Do stanu armii przeniesieni kapitanowie II kl.: Jerzy Nogga z 93 p. p. przy Ministerstwie wojny i Albin Pichler z 94 p. p. jako oficer magazynowy przy 80 p. p.; kapitan I kl. 3 p. art. fort. Alojzy Reitermann, przydzielony do służby przy inspektorze artylerii fortecznej, przeniesiony do 6 p. art. fort.

Przeniesieni porucznicy: Herman Holler z 30 bat. strzel. pol. do 20 bat. strzel. pol., Raul hr. Busseul z 8 p. drag. do 8 p. huz., Feliks Gaill z 28 p. art. dyw. do 10 p. art. korp.,

2)

W KRAINIE ZŁOTA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

King Kinkley, najlepszy strzelec po Piotrze, z wielkim zajęciem śledził przecieg całej sprawy, a gdy szklanka jego była pełna, rzekł w zamysleniu:

— Tego nie ma w naszych ustawach; nigdy jeszcze nie zaszła podobna okoliczność w naszej dolinie. Czyż Mac Ganu nie powiedział, że ta kobieta jest jego żoną? W takim razie jakąż my odegraliśmy rolę? Gdzie byliśmy podczas ogłoszenia zapowiedzi? albo, gdy mu od nich dyspensę dawano? To się nie nazywa przyjacielskim stosunkiem i mam pewne wątpliwości.

Inny górnik, znany pod nazwiskiem Presbiteriana, dodał:

— W tem jest coś podejrzanego. Ta pani była tutaj tak protegowana, jakby była siostrą każdego obywatela, tak samo jak lady Jane (lady Jane była córką właściciela kawiarni i szynkowała napitkami), a takiego figla nam wypłatała!

— Piotrze — rzekł King Kinkley — ty masz klucz tajemnicy, posiadasz więc wyższość nad tą damą; gadaj, gadaj!

— Wiem coś — odrzekł Piotr — ale trzeba, żebyśmy poczekali do dziesiątej. Wtedy pokażę wam wszystkie karty; zobaczcie.

I pomimo, że szemrać zaczęli, nie chciał nic powiedzieć.

Zmysł awanturniczy zbliżył metysa, Irlandczyka i „szanownego” Justa Trafford na pochyłościach gór Skalistych w Kanadzie i podróżowali razem aż do przeciwległego stoku, gdzie gorący wiatr od morza Spokojnego marznie odbijając się o śnieżne szczyty gór. Przybyli w dolinę Peppi wówczas, gdy

kopalnie były w zastoju; po ich nadejściu pomyślność w dolinę wróciła. Nasi trzej wędrowcy każdy na swój sposób opanowali dolinę. „Honorable”, szeregiem pomyślnych obrotów — według wyrażenia Piotra — zdobył majątek nie czyniąc sobie nieprzyjaciół i na dwa miesiące przed wypadkami, o których mówimy, udał się na wybrzeże w interesach. Shon zyskał nazwę i reputację „białego”, to znaczy odważnego, nie wliczając w to jego zwycięstw w miłości. Nie zbierał pieniędzy, ale zarabiał tylko tyle co miał wydać i jak prawdziwy Irlandczyk chętnie rzucał nadzieję zysku, aby posłyszeć piękny głos lub zobaczyć małą nóżkę.

Piotr był całkiem inny. „Kobiety, mawiał — och, nie! one robią z mężczyzny albo durnia, albo szatana!”

Dla niego pokusa była gdzieindziej. Gdy wszyscy trzej przybyli w dolinę, Piotr był tylko górnikiem po prostu; ale całe swoje życie był wcale czem innym, o czem mogła poświadczyć nie jedna kieszeń ograbiona przez niego w krainie gór Skalistych, a nowa jego karyera wcale mu połączoną nie była. Pokusa stawała się coraz silniejszą i przez wiele dni, zanim jej uległ, można go było widzieć około północy oddającego się grze w samotności. Dla czego z początku nie oddał się swojemu prawdziwemu rzemiosłu? Przyczyn było dwie: najprzód, że zasmakował w uczciwym towarzystwie „Honorable” i Mac Ganna, a po drugie, przypominał sobie wybornie straszną noc temu rok, spędzoną u zwłok rodzonych brata, zabitego przypadkiem podczas sprzeczki w grze, której on sam był powodem. Te okoliczności powstrzymały go przez pewien czas, ale namiętność silniejszą była nad wszystko.

Dolina Peppi stanowiła dziewczęce niemal pole do popisu; ofiary same w rękę mu wpadały. Piotr nie lubił pieniędzy dla samych pieniędzy; gra tylko go pociągała. Byłby stawiał życie własne za bogactwa całego królestwa, a wygrawszy je, byłby je oddał, jako bezcenny dług narodowy.

Upadł nareszcie i padając, podbił całą dolinę, a jednocześnie został uznany jako oby-

watel nie znający trwogi i liberalny, który tak samo dobrze strzelał jak grał.

W tych czasach przedsięwziął wycieczkę do innej doliny i właśnie podczas tej nieobecności zdarzył się wypadek, którego ofiarą padł „Szamonn” i Shon. Wrócił dopiero na kilka godzin przed swoją sprzeczką z Shonem i przyszedłszy do kawiarni tam się o tym wypadku dowiedział. Gdy mu opowiadano tę romantyczną historię, która wynikła stąd dla Shona, kobieta o której mówiono przechodziła po pod kawiarnię i pokazano ją Piotrowi. Metys nie łatwo się wzruszał, ale gdy ujrzał tę piękną kobietę, której twarz przypominała nieco typ indyjski, twarz jego błada zacerwieńiła się, a zaciśnięte zęby ukazały się z pod ładnych wąsów. Patrzył za nią dopóki nie weszła do sklepu, nad którym był napis: — Lucy Rives. — Trafika. — Ani tego sklepu, ani szyldu nie było, gdy Piotr ostatnim razem przechodził tą okolicą.

Shon właśnie wtedy wszedł do kawiarni i wiemy już co zaszło.

W dwie godziny później można było widzieć Piotra stojącego w cieniu świerków, zdołających Ward's Mistake, obok domu, gdzie, jak mu powiedziano, Lucy Rives mieszkała ze starą indyanką. Stał tam nieruchomo czas długi, paląc papierosy jeden po drugim, aż póki drzwi się nie otwały. Shon wyszedł ztamtąd i skierował się ku miastu. Wtedy Piotr zbliżył się i nie zastukawszy, otworzył drzwi i wszedł. Kobieta zajęta zyciem przy stole zerwała się szybko z miejsca i obróciła się ku niemu; robota, którą miała na kolanach — kurtka Shona — wypadła jej z rąk, twarz jej pobladła, a oczy, rozszerzone przerażeniem wpatrzyły się w Piotra. Oparła się o poręcz fotela; obecność tego człowieka wszystkie siły jej odebrała. Stała przed nim mileżąca i tylko stłumiony jęk wychodził jej z piersi, gdy tymczasem metys zapalał spokojnie papierosa i mówił do starej indyanki, która przykućnięta na ziemi plotła koszyki z sitowia:

— Wstań lkn i idź sobie!

lkn wstała i zbliżywszy się przypatrywała się metysowi przez chwilę, a potem zamruczała:

— Znam ciebie, znam; umarły wrócił.

Kościstymi palcami dotknęła ramienia, jakby chcąc się zapewnić czy doprawdy był z ciała i kości i potrząsając głową ponuro, wyszła z pokoju. Gdy drzwi się za nią zamknęły, nastało znowu milczenie, przerwane tylko wykrzyknikiem ze strony mężczyzny. Kobieta przesunęła ręką po czole, a potem ją opuszczała rozpaczliwym ruchem.

Wtedy Piotr wyrzekł szorstko:

— Więc cóż?

— Ty żyjesz, Franciszku? — rzekła kobieta.

— Tak, Lucy Rives, żyję!

— Dlaczego pozwoliłeś, żeby myśłano, żeś się utopił? Dlaczego? Och dlaczego!... — jęknęła.

Podniósł zwolna powieki i odpowiedział wyrzucając obłoki dymu:

— Ach tak, moja Lucy, dlaczego? Tak już dawno. Ileż to będzie tak... tak... dziesięć lat.. Dziesięć lat to za długo, aby pamiętać, prawda?

Podszedł ku niej. Ona się cofnęła, ale ręką jej została na oparciu krzesła. On dotknął ręką obrączkę złotą, którą miała na palcu i rzekł:

— Nosisz ją jeszcze? Doprawdy? Co za wierność ze strony kobiety! Jak ona pamięta, Matko Boska! Ale czy nie mógłbym ciebie pocałować? Tak prawda? raz jeden po latach ośmiu... moja żono!

Oddychała z trudnością i cofnęła się aż do ścian jak nieprzytomna, wołając:

— Nie, nie, nie! Nie zbliżaj się, nie przemawiaj do mnie. Och! błagam, zatrzymaj się, zatrzymaj się chwilę, proszę!

On wzruszył ramionami i z wybuchem ironicznej serdeczności mówił dalej:

— I pomyśleć sobie, że rzeczy taki obrót wzięty? Oto masz swój dom! bardzo dobrze! Zmęczyłem się podróżowaniem i życiem w samotności. To nie syn marnotrawny wraca do domu; to dom przychodzi do marnotrawnego syna.

I wyciągnął ręce z uczuciem błęgiego zadowolenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gustaw Franz z 10 p. art. korp. do 28 p. art. dyw., Bernard Barabas z 12 p. art. korp. do 1 p. art. korp., Karol Ubelaker z 31 p. art. dyw. do 40 p. art. dyw., Józef Haller-Hallenburg z 31 p. art. dyw. do 11 p. art. korp., Jan Frank z 2 p. art. korp. do 33 p. art. dyw., Józef Schleif z 11 p. art. korp. do 2 p. art. korp., Józef Komoros z 33 p. art. dyw. do 40 p. art. dywiz.

Kapitan-audyt II kl. 45 p. p. Bogumił Bartos przeniesiony do 35 p. p., a kapitan-audyt II kl. 86 p. p. Gottlieb Petr do 45 p. p.

Podporucznicy rachunkowi: Ryszard Rattich z 3 bat. pion. przeniesiony do 9 bat. pion. a Ignacy Mucha z 2 p. art. fort. do 7 p. p.

Do rezerwy przeniesiony porucznik 20 p. p. Aloizy Postulka. Rezerwowi kadet zastępca oficera 41 p. p. Artur Linde przeniesiony do stanu nieczynnej obrony krajowej. Porucznik 2 p. dr. Albin bar. Kosjek przeniesiony do 12 p. drag.

Podporucznik rachunkowy 9 bat. pionierów Edward Witsch otrzymał jednoroczny urlop. W stan spoczynku przeniesiony podporucznik 24 p. p. Jan Soukup. Oficerską szarżę pozwolono złożyć starszemu lekarzowi 7 p. uł. dr. Stefanowi Isterewiczowi.

Gr. kat. kapelanowi wojskowemu II kl. Michałowi Swiętńkiemu z dycezyi przemyskiej, zezwolono wystąpić ze związku armii.

Kapitan rachunkowy I kl. 22 p. p. obr. kraj. August Kramer otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Kadetami zastępcami oficerów zamianowani kadei: Fryderyk Unger z 2 p. uł. obr. kraj. i Emil Obenaus z 5 p. uł. obr. kraj.

Rezerwowymi kapelanami II kl. w obronie krajowej zamianowani żołnierze uzupełniające rezerwy: ks. Aleksander Czubyta z gr. kat. archidiecezyi lwowskiej przy 35 p. p. obr. kraj. i ks. Wojciech Majchrowicz z rz. kat. dycezyi krakowskiej przy 16 p. p. obr. kraj.

Rotmistrz I kl. 6 p. uł. obr. kraj. Ryszard Lesonitzky przeniesiony do 2 p. uł. obr. kraj.

W ewidencji prowadzony ma być nadal rezerwowi podporucznik 6 p. uł. obr. krajowej Maurycy Eltz przy komendzie 5 p. uł. obr. kr.

— **W Czytelnii kobiet** odbędzie się we czwartek, 25 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem ostatni w tym sezonie wieczorek artystyczno-literacki, na który złożą się produkeye muzyczne na fortepianie i cytrze, kwartet smyczkowy, deklamacye, śpiew i odczytanie bluetki przez autorkę. Wstęp dla członków i gości.

— **Powiatowy kurs pożarnictwa.** W dniach 17, 18 i 19 b. m. przeprowadził krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych powiatowy kurs pożarnictwa w Drchobyczu, urządzony staraniem drohobyckiego Wydziału powiatowego, dla instruktorów obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich. W kursie tym wzięło udział 27 delegatów gmin wiejskich. Koszta urządzenia kursu i wydatek na utrzymanie uczestników przez czas trwania kursu pokrył tamtejszy Wydział powiatowy. Nauki o pierwszej pomocy w nagłych wypadkach udzielał bezinteresownie dr. Emil Tiegermann, fizyk miejski w Drohobyczu. Egzamin, którym zakończono kurs, wykazał, że uczestnicy tego kursu, nabyli dużo wiadomości z dziedziny pożarnictwa i z nauki o pierwszej pomocy.

— **Konkurs.** „Macierz szkolna“ w Cieszynie ogłasza konkurs na dwie posady nauczycielskie, mianowicie na jedną posadę nauczyciela geografii i historii z poborami nauczyciela gimnazjów rządowych, ewentualnie nieegzaminowanego zastępcy nauczyciela na drugą posadę z płacą 2000 koron rocznie w tamtejszym gimnazjum polskim.

Zgłoszenia adresować należy do „Zarządu Macierzy szkolnej“ dla Księstwa cieszyńskiego w Cieszynie najpóźniej do dnia 1 czerwca 1901.

— **Maryówka.** Z dniem 1 maja będzie otwarty sześciomiesięczny sezon w znanym sanatorium i zakładzie wodoleczniczym dra Józefa Zakrzewskiego i inżyniera Karola Richtmanna w Maryówce pod Lwowem. Dr. Zakrzewski, zachęcony powodzeniem i uznaniem, jakie spotkało sanatorium w Maryówce w roku poprzednim w pierwszym sezonie nowego zarządu, zwiedził wiele rozgłosnej sławy zażywających zakładów w Austrii i za granicą i na wzór ich wprowadza w r. b. kilka nowych urządzeń. Mianowicie na nowo dokupionym łagodnym stoku południowym lasu, w Maryówce, urządzono park, wśród którego część dokładnie odgrodzoną, a zaopatrzoną w przeróżne przyrządy do gimnastyki i pracy fizycznej przeznaczono na tak zwane kąpiele powietrzne na wzór podobnych u dra Lahmana w Dreźnie. W innej części parku pomieszczono kąpiele słoneczne w zacisznym i stosownie zabezpieczonym miejscu. — Dla zwolenników ścisłej metody Lahmana, którą w tym celu przestudował, zaprowadza dr. Zakrzewski osobny wikt, a cały system leczenia Lahmana może na miejscu w Maryówce dokładnie przeprowadzić. Od paru lat wielkiego nabrało rozgłosu w Europie leczenie mulem wulkanicznym, wprowadzanym z Battaglii w północnych Włoszech. W Austrii od 3-ech lat znajduje się dotychczas jedyny zakład w Wiedniu, w którym system ten zaprowadzono; otóż teraz w obec pomyślnych rezultatów, jakie w tym zakładzie osiągnięto, dr. Zakrzewski postanowił w Maryówce odpowiednie urządzenia w sezonie te-

gorocznym stosować w odpowiednich przypadkach leczenie za pomocą Fango di Battaglia.

Prócz tych nowości posiada Sanatorium Maryówka wzorowo urządzone zakład hydroteczny, osobny dla mężczyzn i dla kobiet, ze wszelkiego rodzaju natryskami z wody zimnej i ciepłej, oraz pary wodnej, dalej kąpiele parowe, kąpiele elektryczne i mineralne, tudzież sałę do giennastyki. Do rozrywki służą bilard, kregielnie, tenis, nauka jazdy na rowerach, spacer w lasach i wycieczki w uroczę okolice, fortepian, biblioteka i najpoczytniejsze czasopisma. Omnibus, powozy, konie wierzchowe są na życzenie do dyspozycji. Z miastem zaprowadzono połączenie telefoniczne, poczta przychodzi dwa razy dziennie. Kuchnia zakładowa urządzona jest wzorowo. Ceny w zakładzie bardzo przystępne.

— **Wystawa wiosenna kwiatów i jarzyn,** urządzona staraniem Towarzystwa zawodowych ogrodników, otwartą zostanie we Lwowie w pałacu sztuki na placu wystawowym dnia 27 b. m. i potrwa do 7 maja.

— **Wypadek przy budowie.** W ogrodzie Jabłonowskich zdarzył się wczoraj przykry wypadek. Murarz Jan Kozłowski, urządzając rusztowanie, ucinął belek. Nagle ucieły belek pękł, a siedzący na nim Kozłowski spadł na ziemię, przyczem doznał złamania lewej ręki. Po opatrzeniu przez stację ratunkową, odwieziono ofiarę własnej nieostrożności do szpitala powszechnego.

— **We własne sidła** złapał się poszukiwany za kradzież i oszustwo Antoni Klupka lub Chlupka, który grasował jakiś czas w przebraniu podurzędnika kolejowego między służbą kolejową, a wyłudziwszy pod fałszywym pretekstem i nazwiskiem Stanisława Greczyły ubranie cywilne od woźnego sądowego M. Kucyniaka, sprzedał mundur kolejowy szukając na innem polu zdobyczy. Poszkodowany Kucyniak spotkawszy pseudo-Greczyłę na nlicy w swym ubraniu, upominał się o zwrot, atakowany jednak wyparł się jego znajomości i zawezwał rzekomo w swej obronie stojkowego. W policyi jednak wyjaśniła się sytuacja i ofiarę niewinnej napaści, w której rozpoznano oszusta Klupkę, karanego już niedawno 10-miesięcznem więzieniem, wzięto znowu pod klucze.

— **Zniknęła** z domu pod l. 6 ul. Kleparowska od dnia 18 b. m. Józefa Hosaj, lat 15 licząca, rodem z Podgórze, słuszną blondynka o krótkich rzadkich włosach, okrągłej bladej twarzy, czarnych oczach. Ubrana była w zieloną sukienkę, czarny paltocek, granatową czapeczkę lub szal w kraty.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Bogumina donoszą: Podczas kładzenia kamienia węgielnego pod budowę nowej szkoły w Wieżbiczach koło Bogumina spłoszyły się konie z powodu strażaków moździerzy i wpadły pomiędzy tłum. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, druga zmarła w drodze do szpitala.

— **Kradzież na pocztę.** Do jednego z tutejszych dzienników donoszą z Ustrzyk dolnych, że niewiadomy sprawca skradł na tamtejszej pocztę list pieniężny z kwotą 1600 koron, z których 1200 koron podrzucił następnie do skrzynki pocztowej, a resztę t. j. 400 koron sobie przywłaszczył.

— **X. zjazd chirurgów polskich** odbędzie się w Krakowie z początkiem drugiej połowy lipca b. r. w klinice chirurgicznej.

— **Na karę śmierci** skazano onegdaj w Zgorzelicach krawca Emmricha, który w celach rabunku zamordował swoją ciotkę Trantmannową.

— **Zatruty pasztet.** Z Tourcoing donoszą, że 14 osób zachorowało ciężko, spożywwszy zatruty pasztet. Jedna osoba już zmarła, cztery są konające.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: W Samborze, Olesia, córka radcy sądu krajowego, p. Hipolita Kopyściańskiego, w 6 wiosnie życia.

— **Śmierć w dole kloacznym.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj w południe w jednym z tutejszych domów przy ul. Krowoderskiej Józef Buła, wyrobnik z Krowodrzy zajęty przy osuszaniu dołu kloaczego, wpadł przez nieostrożność do głębi i nim przybyła pomoc, udusił się gazami, wydobywającymi się z dołu.

— **Znalezienie bomby.** Do *Dziennika Polskiego* donoszą z Czerniowic, że w jednym z tamtejszych hoteli znikł nagle jakiś podróżny i pozostawił zamknięty na klucz kuferek. Gdy właściciel hotelu w obecności urzędnika policyi kuferek otworzył, znalazł w nim bombę dynamitową. Policya rozesłała za tym nieznajomym depezes. W księdze adresowej zapisał się on jako Aleksander Wuler ze Strassburga. Według opisu służby, liczył około 25 lat. Zachodzi podejrzenie, że jest to anarchista i że uciekł do Rumunii, na liście anarchistów figuruje bowiem nazwisko Aleksander Wuler.

— **Sprawa Hilsnera.** Dziś przed Najwyższym trybunałem kasacyjnym w Wiedniu rozpoczyna się proces Leopolda Hilsnera. Proces potrwa dwa dni.

— **Pod kołami pociągu.** Z Cieplic donoszą: Żona droźnika Nowotnego została przy przejściu szyn kolejowych przejechaną przez pociąg wraz z trojgiem dzieci. Jedno dziecko zginęło, drugie i matka odniosło ciężkie rany, trzecie wyszło bez szwanku.

— **Fabrykantki aniołków.** Z Chrystyanii donoszą, że aresztowano tam trzy kobiety, które mordowały dzieci. Dotychczas udowodniono im, że zamordowały 27 dzieci. Kilka wyższych osobistości jest w tej sprawie skompromitowanych.

— **Rozprawa karna** przeciw profesorowi Uniwersytetu warszawskiego Mirurgowi Ziełcowi, któremu wytoczono proces o zbrodnie gwałtu, popełnioną na pacjentce w szpitalu, została — jak nam z Warszawy donoszą — odroczoną na czas nieograniczony. Trzykrotnie już naznaczano rozprawę w tej sprawie i trzykrotnie świadkowie się nie stawili.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc marzec i zawiera: I. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dionizy Zaleski. — II. „Najnowsze prądy w poezyi naszej“ przez Piotra Chmielowskiego. — III. „Rzecz o uczuciach ludzkich“ przez Wojciecha Dzieduszyckiego. — IV. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1496—1560). Monografia historyczna. Część trzecia (1553—1560)“ przez dr. Tadeusza Troksolańskiego. V. Starożytności biblijne w świetle archiwum egipskiego z XIV. w. przed Chrystusem przez dr. M. Schorra. VI. „Bibliografia o Juliuszu Słowackim za rok 1899“ zestawiał dr. Wiktor Hahn.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek (na ogólne żądanie) „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. — Ostatni i pożegnalny występ p. Ireny Bohusówny.

We środę po raz szósty „Życie na żart“, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej.

We czwartek „Lucya z Lammemooru“, opera w 4 aktach Donizettiego. Ostatni i pożegnalny występ p. Ludwiki Markowej (przed wyjazdem za granicę) i występ gościnny Aleksandra Mysznę.

W piątek (wznowienie) „Rewolwer“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

Z nad brzegów Adryatyku.

VI.

(Okolice Dubrownika: Laceroma. — Źródła Ombl. — Trsteno (Cannosa). — Dolina Breno. — Gaj palmowy w San Giacomie. — Ragusa Vecchia).

Gdy król angielski, Ryszard Lwie Serce, powracał ze swej wyprawy krzyżowej do Ziemi Świętej (w r. 1192), schwyła go na Adryatyku straszliwa burza; uczynił wówczas wotum, że jeżeli wyjdzie z burzy szczęśliwie na miejsce, na którym wylądował, zbuduje kościół ku czci Najśw. Panny Maryi. I oto burza ustała a król wylądował szczęśliwie na Laceroma (Lokrum), wyspce, która jest dla Dubrownika tem, czem Capri dla Neapolu. Ryszard zawiadomił senat Ragusańskiej republiki o swym ślubie; zawsze praktyczni Dubrowniczanie zdolali króla namówić, aby kościół wotywny wznosił nie na pustej wówczas wyspie lecz w Dubrowniku. Król miał jednak skrupuły sumienia i przedłożył sprawę Papieżowi, a ten wydał sąd iście Salomonowy: Senat Dubrownika może wprowadzić w pieniądzy, ofiarowanych przez króla, zbudować kościół w mieście, ale także na wyspie kościół stanąć musi. Tak się też stało, a przy kościele zbudowano z czasem i klasztor Benedyktynów. Nieustannie jednak napady piratów zmusiły zakonników do opuszczenia klasztoru; przez wieki na Laceromie sterczały tylko ruiny, wyspa była pustynią, a nawet załoga zbudowanego z czasem fortu Royal nie umiała przeszczerzyć tu kultury dubrownickiej. Wreszcie odziedziczył wyspę syn dubrownickiego patrycyusza Dujnicie, a nie umiejąc sobie dać rady ze spadkiem, odsprzedał Laceromę Arekksięciu Maksymilianowi, późniejszemu Cesarzowi Meksyku.

Odtąd rozpoczęło się dla Laceromy nowe życie. Bujna jej gleba czekała tylko zapładniającego ziarna i troskliwej opieki, — wkrótce też w przeciągu kilku lat na Laceromie poczęły się złościć pomarańcze i cytryny, w niedługim czasie szumiały lasy cyprysów, modrzewi, wawrzynu, smereków i oliwek, zieleń się łąki, rosły kłaby kaktusów i grzędy prześlicznych kwiatów, kwitnęły aloesy, i bujnie rozrósł winogrod, z którego owoców wyciskają dziś wyborne wino. Bogata fantazyja i zmysł piękna oraz zamiłowanie natury niepospolitego Księcia, do dawnej świetności przywołały i ożywiły kościół i klasztor, — a wyspa pod czarodziejskiem zaklęciem twórcy Miramaru zamieniła się w uroczą zakątek, w którym mimowoli cisną się na myśl słowa poety: „Ach, byłby to raj...“

Następca Tronu, Arekksięże Rudolf, który wyspę odziedziczył, polecił zbudować piękny zameczek, i w nim spędził część swych miodowych miesięcy, po ślubie z królewną Belgów, Stefanią; oboje Cesarzewiczostwo odwiedzali także częstokroć później uroczą wyspę.

Po śmierci Cesarzewicza, Monarcha ofiarował wyspę w posiadanie OO. Dominikanom, którzy z pietyzmem przechowują wszystkie pamiątki po dostojnych właścicielach wyspy a wódatstwo swe na Laceromie wykonywują rozumnie i troskliwie.

Co niedzieli formalne flotyle podążają z Dubrownika i Gruzu na wyspę, wioząc spragnionych balsamicznej woni i przeczudnych widoków wyspy. Szkoda tylko, że nie postarano się tam dotychczas poczynić żadnych urządzeń dla wygody gości i umożliwienia im dłuższego pobytu na wyspie.

*

Dubrownicka barka parowa „Anczyca“, w piękne, słoneczne popołudnie wiozła nas z portu Gruzu do źródeł Ombl. (t. j. rzeki, strumienia). Przejeżdżaliśmy obok nadbrzeżnych, letnich will patrycyuszów Dubrownika i Gruzu, obok domostw Zingriów, Vojnoviczów, Bohdanów, Mitrowiczów — poczem barka skręciła na prawo i odrazu znaleźliśmy się w korycie rozległej rzeki, wpadającej pod Gruzem do morza. Dziwny to strumień: szerokość jego dochodzi do 140 metrów, krążyły mogą po nim nawet głębiej zanurzające się statki, a długość wynosi zaledwie — cztery kilometry! Z obu stron otaczają ściśniętą dolinę rzeki znaczne, przeważnie łyse wzgórza; — na stokach ich widać winnice. Nad brzegami rozsiadły się po obu stronach prawie nieprzerwanym szeregiem chaty rybackie, porządnie z kamienia budowane; na wzgórzach co chwila widać to wspaniały pałac hr. Cabogów, to znów kościół czy klasztor jakiś. Z prawej strony biegnie dołem wyborny gościniec prowadzący do młyn, a do źródeł rzeki zbudowanego, a nad nim, w połowie wysokości góry widać gotową już trasę nowej kolei żelaznej i linię słupów telegraficznych. Przez szerokość strumienia co chwila przepływa łódź lub barka, przewożąc ludność z jednej strony na drugą. „Anczyca“ płynie ciągle dalej; nagle dolina rozszerza się i zarazem widnokrąg urywa; mijamy kępy sitowia, które przypominają nam nasze drogie, swojskie widoki — i stajemy u źródeł Ombl. Jeżeli czytelniku znasz wodospad Prutu w Dorze, wyobraź go sobie mniej więcej trzy razy szerszym a wody jego z jeszcze większą forsą zrzucane z góry na dół, to wszystko zaś wydostające się nagle — z pod łańcucha ogromnych gór: to są źródła Ombl. Mała Niagara. Woda wydobywa się z pod góry kilku ujściami; w jednym miejscu wytryska nawet z dołu do góry, jakby szprudel.

Trudno wyobrazić sobie, aby istotnie pod pasmem gór znajdował się tak wielki zbiornik wody, iżby mógł od razu zasilać potężny strumień Ombl., — to też słusznem wydaje się ogólne przypuszczenie, że rzeka ta, to dalszy ciąg Trebinczicy, rzeki hercegowińskiej, która o kilka mil na północ od Dubrownika, koło Poljicy, po drugiej stronie gór gubi się nagle wśród podziemnych rozpadlisk.

Siłę wody wyzyskano w ten sposób, że zbudowano nad wodospadem potężny młyn, fabrykę lodu i t. d. — Gdyby tak w „Dorze“?

*

Od źródeł Ombl. przewiozła nas „Anczyca“ z powrotem na morze a potem wzdłuż prześlicznych brzegów w kierunku północnym do Trsteno (Cannosa). Trzeba było albo powtarzać się albo używać superlatywów, aby określić piękność tego prześlicznego zakątka, któremu obojętnie daliśmy pierwszeństwo nawet przed Laceromą. Od małej przystani, wspina się w górę droga, ocieniona potężnymi drzewami; wydostawszy się na górę wchodzimy do przepysznego parku i ogrodu hrabiów Gozze; jest tu wszystko, co tylko zdziwiać może południowy klimat i bujna ziemia, którym w pomoc przyjdzie jeszcze umiejętna i miłująca przyrodę dłoń. Z terasy i altany, zbudowanej na urwistym brzegu, podziwiamy z wysokości prześliczny krajobraz i morze. Przez cieniste aleje południowych drzew idziemy w głąb łądu i wychodzimy wreszcie pod słynne platany Cannosa. Dwa z nich należą do największych i najstarszych na całym obszarze ziemi; jednego z nich — amiona ośmiu dorosłych mężczyzn nie mogły objąć! Prawdziwe chorwackie Dewajtisy.

Trsteno (Cannosa) słynie także z wyborowego wina.

Podeszliśmy do kościołka i z jego terasy poliliśmy się długo czarownym widokiem zachodzącego słońca.

*

Z okolic Dubrownika na szczególne wyróżnienie zasługują jeszcze podobno: dolina Breno, gdzie można przypatrzeć się także ślicznym typom ludności miejscowej; dalej gaj palmowy w San Giacomie i Ragusa Vecchia, owa wspomniana poprzednio kolebka historii dzisiejszego Dubrownika. Brak czasu nie pozwolił nam wszystkiego oglądać.

Galicyjski Bank hipoteczny.

Lwów, 23 kwietnia.

Dziś o godzinie 10 przed południem odbyło się 33 z rzędu walne zgromadzenie akcyonariuszów galic. Banku hipotecznego. Przewodniczył w zastępstwie chorego prezesa rady nadzorczej JE Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego, wiceprezes p. Kazimierz Tchorznicki. Jako komisarz rządowy funguje radca Namiestnictwa p. Jerzy Piwocki.

Przewodniczący zagajając walne zgromadzenie, poświęcił najpierw kilka słów gorącego wspomnienia zmarłym członkom rady nadzorczej s. p. Włodzimierzowi Niezabitowskiemu i Emilowi Torosiewiczowi, poczem zawiadomił, że do rady nadzorczej w miejsce zmarłych członków powołano pp. Adama hr. Gołuchowskiego i dr. Ernesta Tilla.

Z kolei odczytał dyrektor dr. Rybicki sprawozdanie rady nadzorczej o zamknięciu rachunków za r. 1900.

Sprawozdanie rady nadzorczej zaznaczywszy na samym wstępie, że niepomysłne stosunki ekonomiczne w roku 1900 nie mogły pozostać bez ujemnego wpływu na rozwój interesów Banku, przechodzi następnie do omówienia przyczyn tego słabego rozwoju interesów. Oprócz ogólnych przyczyn, które we wszystkich prawie instytucjach austriackich, spowodowały obniżenie czystego dochodu i zmniejszenie dywidendy, działały — zdaniem rady nadzorczej — u nas jeszcze szczególne czynniki, właściwe naszemu krajowi. Rozstrój, który po wygórowanych nadziejach, zapanował w stosunkach pieniężnych, odbił się także bardzo dotkliwie we wszystkich kierunkach ekonomicznych Monarchii austro-węgierskiej i przyniósł zastój w handlu i zamarcie wszelkiej przedsiębiorczości; giełdy zaniemogły, a listy zastawne z trudnością tylko znajdowały odbiorców. Gdy takie były objawy w centrum Monarchii i w prowincjach bogatych i przemysłowo bardzo rozwiniętych, w kraju naszym w kapitały nieobfitującym i przemysłu niemal pozbawionym, wszystkie te niedomagania jeszcze bardziej czuć się dały. — W kraju rolniczym, jak nasz, decydują zbiory, a wiadomo, że zbiory zeszłoroczne nie dopisały, mimo to zaś ceny się obniżyły a handel produktami rolniczymi z wyjątkiem jedynie wódki, popadł w niebывały zastój. Trudności rolników i obniżenie dochodów ziemi, pociągnęły za sobą rozliczne inne skutki ujemne a mianowicie brak ochoty do nabywania majątków ziemskich. W dalszej konsekwencji zatamował się — podobnie jak to i w innych instytucjach trudniących się kredytem hipotecznym, miejsce miało — zbyt listów hipotecznych Banku; uzbierał się znowu większy ich zapas, mimo, iż w przyznawaniu nowych pożyczek zachował Bank wszelką możliwą wstrzeźliwość. Wogóle unikał Bank wszelkich nowych zaangażowań, ale temu zapobiedz nie był wstanie, aby, mianowicie w Filjach nie okazały się były z dawnych zaangażowań straty, które w części odpisać, a w części uwzględnić i przewidzieć należało.

Najgłówniejszą jednak przyczyną ujemnego wyniku jest nadmierny ciężar podatkowy, znacznie większy niż w innych prowincjach Monarchii, i zabierający znaczną część dochodu.

W ciągu r. z. wydał Bank 370 promes na nowe pożyczki hipoteczne w łącznej kwocie K. 10,965.400, o K. 631.000 mniej niż w roku 1890.

Ogólna kwota zaległych rat amortyzacyjnych, będących w egzekucji z końcem roku 1900, wynosiła 2,211.376 koron 63 hal., o 156.531 koron 15 hal. mniej, niż z końcem roku 1899. W roku bieżącym wpłynęło po dzień 1 kwietnia na poczet tych zaległości już 983.675 koron 32 hal.

W drodze licytacji zmuszony był Bank nabyć w 1900 roku 6 majątków ziemskich, 2 mniejsze realności we Lwowie i 7 realności na prowincyi. Z końcem roku 1900 był Bank w posiadaniu 11 majątków ziemskich, jednej realności we Lwowie i siedmiu realności na prowincyi.

Z końcem roku 1900 było w obiegu listów hipotecznych Banku na łączną kwotę 126,633.400 koron, a mianowicie 24,268.000 koron w 4% listach, 95,433.600 koron w 4½% listach i 6,931.800 koron w 5% premiiowanych listach. Kantory wymiany Banku we Lwowie i w filiach posiadały z końcem r. 1900 listów wydanych przez Bank hipoteczny na łączną kwotę 6,470.400 koron.

Kantory wymiany w zakładzie centralnym i we wszystkich trzech filiach przyniosły w roku ubiegłym łącznie 156.103 koron 95 hal. zysku.

Portfel wekslowy, który z końcem roku 1899 wynosił 12,681.577 koron, podniósł się o 1,250.314 koron 2 hal. tak, że z dniem 31 grudnia 1900 stan portfetu czynił 13,931.891 koron 2 hal.

Dochód z prowizji był w roku ubiegłym mniejszy, wynosił bowiem 381.975 koron 58 hal. Przyczyną tego zmniejszenia był zastój handlu w ogóle, a w szczególności handlu produktów rolnych.

Wkłady na asygnaty kasowe przedstawiały w końcu r. 1900 kwotę 4,071.400 koron.

Pożyczki udzielane przez kasy zaliczkowe Banku drobnym przemysłowcom za złożeniem zastawu, lub za odpowiednią poręką, wynosiły z końcem 1900 r. 1,974.437 koron 98 hal. Dochód w odsetkach z tego działu uczynił w roku ubiegłym 187.582 koron 74 hal.

Filia Banku w Krakowie po odpisaniu strat w rozmaitych działach w wysokości 211.643 koron 78 hal. zamknęła rok ubiegły małą zwykłą, a był to skutek owego niezwykłego przesilenia, przez który handel i przemysł w Krakowie przechodziły. Filia Banku poczuwała się do obowiązku, przyjscia w pomoc zachwianym niespodziewanie firmom handlowym i przedsiębiorstwom przemysłowym, a pomoc ta okazała się u wielu z nich bardzo skuteczną i jest też rzeczą niezawodną, że tym sposobem zapobieżono ogólniejszej katastrofie. Ale są także przedsiębiorstwa, które zawiodły i przez dłuższy czas sanacji wymagać będą. Szczególną zaś klęską dla Krakowa było nagłe zatrzymanie się wszelkiego ruchu budowlanego, które przedsiębiorców budowlanych i właścicieli cegielni srode dotknęło i także na dochodach filii się odbiło.

Filia Banku w Tarnopolu po odpisaniu strat w wysokości koron 9.771.94 zamknęła rok ubiegły zyskiem nieco mniejszym, niż w roku 1899, a to z powodu zatamowania się wszelkiego ruchu handlowego w produktach rolniczych, tak, że tylko sprzedaż komisowa spirytusu zysk pewien przyniosła, który atoli ubytku w innych działach, nie mógł wyrównać.

Filia w Czerniowcach odpisała straty w wysokości koron 42 868.34 i w skutek tego zamknęła swój bilans stratą.

Przedsiębiorstwa konsorcyalne, w których Bank uczestniczy, wydały rezultaty zadowalające. — Kolej Lwów-Kleparów-Janów zamknęła rachunki roku ubiegłego zwykłą dochodów w kwocie koron 26.692. Towarzystwo elektryczne za drugi rok obrotowy wypłaciło swoim akcyonaryuszom dywidendę 6½ pre. Związkowe fabryki oleju rozdzieliły między udziałowców za pierwszy rok obrotowy 6 pre., a takąż samą dywidendę wypłaciła fabryka dachówek i kamienia sztucznego.

Udział Banku w Towarzystwie akcyjnym dla destylacji drzewa wycofany został zupełnie z zyskiem 55.400 koron.

Rezerwa specjalna na straty z działu hipotecznego i wekslowego wynosiła według bilansu 1899 roku 180.000 koron. Z kwoty tej użył Bank 103.463 koron 23 hal. na pokrycie strat 1900 roku, zaś pozostałą kwotę 76.536 koron 77 hal. uzupełnił z zysków roku ubiegłego do kwoty 100.000 koron. Z dochodów odpisał Bank oprócz tego straty z rachunku bieżącego i kas zaliczkowych w łącznej kwocie 293.515 koron 37 hal., ponieważ zaś z drugiej strony odzyskał 48.597 koron 23 hal. ze strat dawniej odpisanych, przeto odpis strat wynosił 244.921 koron 14 hal. czyli o 90.185 koron 84 hal. więcej niż w roku 1899.

Z końcem roku ubiegłego wynosił fundusz zapasowy zwyczajny i nadzwyczajny razem 6,875.350 koron.

Rada nadzorcza w myśl statutu Banku zbadała ściśle zestawione przez dyrekcję zamknięcie rachunku, odbyła rewizję dotyczących się ksiąg i przeprowadziła dokładne szkonto wszystkich kas, tak w zakładzie centralnym, jak i w filiach, przyczem znalazła wszystko w należytych porządku.

Czysty zysk z roku 1900 wynosi według zamknięcia rachunku 2,009.780 koron 90 hal., z czego przydzielono do nadzwyczajnego funduszu zapasowego 80.000 koron, a na wypłatę superdywidendy od 42.000 sztuk akcji po 20 koron 840.000 koron. Resztę 21.908 koron 24 hal. przeniesiono na rachunek 1901 roku.

Majątek funduszu pensyjnego dla urzędników i sług zakładu wynosił z końcem 1900 roku 1,076.900 koron nominalnej wartości w papierach pupilarnych. Pensje emerytalne, wdowie i sierocińskie wypłacone w roku 1900 wynosiły łącznie 53.112 koron 55 hal.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusja.

P. Schütz domagał się od Dyrekcji większej energii w działaniu, aby dywidenda w roku przyszłym była wyższa. Następnie żalił się na to, że cenzorów rada nadzorcza nie przypuszcza do bilansowania. Przemówienie swe zakończył mowca życzeniem pomnożenia liczby członków rady nadzorczej.

P. Kędziński zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że nie ma żalu do dyrekcji z powodu tego, iż dywidenda wynosi tylko 10 pre., wyraził następnie życzenie, aby zarząd Banku rozszerzył kolej Lwów-Janów przez połączenie z Radymnem i Jarosławem. Omawiając następnie smutne stosunki ekonomiczne w kraju, a w szczególności obecny zastój budowlany, wyraził zdanie, że Bank przez udzielanie kredytu na cele regulacyjne przebudowy domów, których objętych ustawą jest jeszcze przeszło 170 we Lwowie, mógł choć w części przyczynić się do dania pracy tysiącom rąk.

Rada Dworu p. Podlewski zapytywał jak stoi sprawa pożyczki danej w kwocie 1½ miliona złr. na dobra tłumackie i czy na sprzedaży tych dóbr jak i dóbr Boguchwały i Wiśnicz Bank hipoteczny nie poniósł jakiej straty.

Dyrektor Fruchtmann dając wyczerpujące wyjaśnienia, uspakajał w tym względzie interpelanta.

Po tem wyjaśnieniu wniósł radca Dworu p. Podlewski o wybranie komisji, która zbadała wszystkie hipoteki i zdała sprawę, które hipoteki są pewne, a które są wątpliwe.

P. Czajkowski Włodzimierz zarzucił, że sprawozdania dyrekcji i rady nadzorczej Banku są niejasne, gdyż nie dają dokładnego poglądu na straty Banku. Następnie wspominał mowca o pogłoskach, jakie od pewnego czasu krążą w kraju, że w Banku hipotecznym coś się psuje. Zdaniem mowcy, powodem tego „psucia się“ jest wadliwa administracja działu hipotecznego i niedbała kontrola ze strony członków rady nadzorczej.

Dyr. Rybicki zaprotestował ostro przeciw zarzutowi p. Czajkowskiego, jakoby rada nadzorcza lekceważyła interesy akcyonariuszy.

Hr. Stanisław Stadnicki żądał wyjaśnienia niektórych pozycji bilansowych. Zdanie to umotywował tem, że opinia publiczna jest zaniepokojona rozmaitemi wersjami. Mowca przyznaje, że niektóre interesy Zakładu dały w roku ubiegłym niezbyt pomyślne rezultaty, — jednak nie ma jeszcze podstawy z tego powodu do zaniepokojenia.

Dr. Löwenstein wyraził uznanie dyrekcji za dobre ułożenie bilansu. Dyrekcja bowiem uwidoczniła w bilansie wszystkie straty, nawet najmniejsze. Wykazując następnie brak istotnej potrzeby, sprzeciwił się mowca wnioskowi, postawionemu przez p. Schütza, co do powiększenia liczby członków rady nadzorczej.

P. Henryk Czajkowski prosił dyrekcję o wyjaśnienie, w jakiej wysokości Bank hipoteczny udzielił pożyczki na pasaż Hausmanna i Mikolascha.

Dyr. Fruchtmann zabrawszy następnie głos, zaznaczył z naciskiem, że Bank hipoteczny popierał przemysł krajowy i brał udział w kilku przedsiębiorstwach. Mowca przyznaje, że dyrektor krakowskiej filii popierał przemysł kredytowy w wielu wypadkach nieogłędnie, w skutek czego Bank będzie musiał jeszcze ze trzy lata przynajmniej usilnych dokładać starań, aby poniesione straty zostały wyrównane. Przechodząc następnie do omówienia sprawy kolei Lwów-Janów, wyjaśnił dr. Fruchtmann, że kolej ta przyniosła zysk, gdyż powiększył się dochód głównie z transportu drzewa i kamieni. W końcu odpowiedział dr. Fruchtmann na zapytanie p. Henryka Czajkowskiego. Mowca wyjaśnił, że na pasaż Hausmanna udzielono pożyczki w kwocie 750.000 zł., a na pasaż Mikolascha w kwocie 500.000 zł. Co do tych dwóch dłużników Bank jest zupełnie spokojny, gdyż Hausman ma około 90.000 zł. rocznego dochodu brutto, a frontowy budynek pasaży Mikolascha sam przynosi tyle dochodu, że wystarcza zupełnie na płacenie rat od zaciągniętego długu.

W głosowaniu wniosek rady Dworu p. Podlewskiego upadł.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności i o stanie Banku, tudzież zawiadzeniu zamknięcia rachunków za r. 1900 udzielono zarządowi Banku absolutoryum, przeznaczono 80.000 K. do nadzwyczajnego funduszu zapasowego, zatwierdzono wypłatę zaliczkę na dywidendę po 20 K. na akcję oraz ze zwykły czystego zysku r. 1900 ustanowiono superdywidendę płatną dnia 1 lipca b. r. po K. 20 za akcję. W końcu uchwalono jeszcze pozostałą resztę w kwocie K. 21.908 h. 24 przeniesić na rachunek r. 1901.

Posiedzenie zakończono wyborem dwóch członków rady nadzorczej w miejsce ustępujących i dwóch członków w miejsce zmarłych. Wybrani zostali pp.: Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, dr. Alojzy Rybicki, Adam hr. Gołuchowski i dr. Ernest Till.

W zgromadzeniu brało udział 41 akcyonariuszów, reprezentujących 10.778 akcji i 920 głosów.

Z Izby sądowej.

(Podpalenie.)

Lwów, dnia 23 kwietnia.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj pod przewodnictwem rady sądu kraj. p. Nahlika rozprawa karna przeciw 16 letniemu chłopakowi wiejskiemu Janowi Kusznirowi i 67 letniej tegoż babce Kseni Kusznir o zbrodnię podpalenia, względnie uczestnictwo w tej zbrodni.

Akt oskarżenia zarzucił pierwszemu z podsądnych, że w dniu 18 listopada z. r. w przysiółku Wiszenki, Kusznirach, podpalił chatę swego stryja, w skutek czego tak chata jak i dwie obok stojące stodoły zgorzały. Ksenię Kusznir zaś oskarżała Prokuratora Pań-

stwa o to, że namową spowodowała swego wnuka do popełnienia tej zbrodni.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Jana Kusznira na 3 lata ciężkiego więzienia, zaś Ksenię Kusznir na 2 miesiące aresztu.

Kraków, 23 kwietnia. (Tel. pryw.)

Proces o morderstwo przeciw kłusownikom Galasowi i Przejczowskiemu skończy się dziś wieczorem. W południe zamknięto postępowanie dowodowe. Obaj obwinieni przeczą, jakoby zaczęli się celem zamordowania leśnika Zielińskiego, a twierdzą, że przyszli powyrwać z zemsty drzewka i wcale nie strzelali, lecz strzelba przypadkiem wypaliła a nabój dostał się w jelita Zielińskiego.

Przytrzymano tu zbiegłego z Brzeżan niejakiego Piana, młodego człowieka, który zdefraudował około 300 K., zbiegł do Krakowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 23 kwietnia. (Telegram.)

Rada nadzorcza „Bau und Betriebsgesellschaft“ (dawniejszego Towarzystwa tramwajowego) przyjęła bilans za rok 1900 i uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu dywidendę w wysokości 5-25 pre. dla akcji „A“, a dla akcji „B“ statutem przewidzianą dywidendę 5 pre.

Wiedeń, 23 kwietnia. (Kursa giełdy

wiedeńskiej). (Losy): a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-pre. 246—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 245—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 400—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 259—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 239—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 82—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 110-75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17—, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 298—, Clary 40 zł. m. k. 246—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 75—, Losy m. Krakowa 20 zł. 72—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 58—, Ofen 40 zł. 159—, Palfy 40 zł. m. k. 158—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49-50. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25-25, Losy fund. Arceksieja Rudolfa 10 zł. 58—, Salma 40 zł. m. k. 204—, Pożyczka Salzburska 20 zł. 73—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 389-50.

Wiedeń, 23-go kwietnia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7-98 do 7-99. Pszenica na maj-czerwiec 7-97 do 7-98. Pszenica na jesień 8-05 do 8-06. Żyto na wiosnę 8-02 do 8-04. Żyto na maj-czerwiec 7-91 do 7-92. Żyto na jesień 7-12 do 7-13. Kukurudza na maj-czerwiec 5-58 do 5-59. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-69 do 5-70. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-85 do 5-86. Owies na wiosnę 6-98 do 7—. Owies na maj-czerwiec 6-98 do 7—. Owies na jesień 6— do 6-01. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-55 do 13-65. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.

Uspokojenie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 kwietnia. Pszenica gotowa 7-60 do 7-80, pszenica na termina 7-30 do 7-60, żyto gotowe 6-60 do 6-80, żyto na termina 6-30 do 6-60, owies obroczy gotowy — do —, owies na termina — do —, jęczmień pastewny 5-50 do 6—, jęczmień browarny 6-70 do 7—, rzepak 10-50 do 10-75, lnianka — do —, groch pastewny 6-80 do 7—, groch do gotowania 7-60 do 12—, wyka 8-50 do 9—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 6-70, hreczka 7-30 do 7-50, koniczyzna czerwona galicyjska 45— do 65—, biała 36— do 70—, szwedzka 60— do 85—, tymotka 20— do 26—, kukurudza 5-90 do 6-10, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17— do 17-05, paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, waranty — do —.

Wiedeń, 23 kwietnia. (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na wczorajszy targ sprzedano bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5600 sztuk.

W tem było z Galicyi 717, z Bukowiny 76 sztuk.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny spadły o 50 h.

Niesprzedanych pozostało 33 sztuk.

Wółów z Galicji i Bukowiny sprzedano: 89 sztuk po 56 do 61 koron, 376 sztuk po 62 do 66 K., 215 sztuk po 67 do 70 K., 10 sztuk po 71 do 72 K.; buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 52 do 64 K.; krowy podtuczone po 52 do 62 K.; bydło chude po 38 do 52 koron — wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

P. Dawid Abrahamowicz, który jak wiadomo, zrzekł się wyboru do komisji parlamentarnej Koła polskiego, został jednak ponownie wybrany, i — jak donoszą dzienniki — oświadczył, że wybór przyjmuje i w komisji pozostanie.

Izba poselska obradować będzie w bieżącym tygodniu tylko dzisiaj, oraz we czwartek i piątek. Na porządku dziennym jest dzisiaj specjalna dyskusja nad nowelą o opłatach należnościowych i podobno wnioski nagłe.

Dzienniki przypuszczają, że w tym tygodniu skończy się dyskusja o ustawie należnościowej, poczem na porządek przyjdą ustawy o margarynie i o Izbach handlowych. Obie te ustawy mogą być przeprowadzone z początkiem przyszłego tygodnia. Dalej przyjdzie na porządek sprawa deklaracji Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Ta sprawa, jak przewidują, wywoła już większą dyskusję, gdyż dotąd zgłosił się do głosu hr. Palfy, dr. Gross i Pernerstorfer. Jak słychać, hr. Palfy poruszy sprawę prawnopanstwową, t. j. kompetencję sądów. Poruszenie tej kwestii wywoła niewątpliwie większą dyskusję.

Potem dopiero przyjdzie ustawa o podatku wódczanym, która bardzo wiele czasu może zająć.

Na zaproszenie posła Silvestra zeszli się wczoraj niemieccy członkowie komisji kolejowej na naradę, w jaki sposób przyspieszyć prace komisyjne o inwestycjach. Podniesiono przytem, iż zebranie bynajmniej nie jest skierowane przeciwko tym członkom komisji, których nie zaproszono. Uchwalono wiele szczegółów faktycznych, a między innymi zgodzono się, że niemieccy członkowie komisji również będą gorliwie pracować nad przyspieszeniem uchwały co do kanałów. Ma to więc być rodzaj moralnego *junctim*.

Sonn- u. Montags Ztg. twierdzi, że Rząd pragnąłby oznaczyć wysokość sumy, jaką kraje mają się przyczynić do budowy kanałów na 10 pre. ogólnych wyatków.

Natomiast *Narodni Listy* potwierdzają wiadomość, iż w ustawie kanałowej nie będzie wyrażony cyfrowy udział krajów, a tylko będzie ogólnikowo mowa o stosownym udziale interesentów. Rząd będzie następnie uaktowić z każdym krajem koronnym z osobna.

W Ueckendorf (w westfalsko-nadreńskiej prowincji) zawiązał się za inicjatywą górnika p. Stanisława Kunza polski komitet, mający na celu przeciwdziałanie germanizacji, za pomocą urządzania dla młodzieży polskiej zebrań towarzyskich. Pierwsze posiedzenie odbyło się w niedzielę dnia 21 b. m.

Były francuski minister wojny Krautz wygłosił w niedzielę w Nancy mowę, w której stanowczo wystąpił przeciw skróceniu czasu służby w wojsku. Oświadczył, że gdyby zaprowadzono dwuletnią służbę wojskową, Francja nie miałaby armii tylko milicję, a to byłoby jej zgubą.

Prezes gabinetu francuskiego Waldeck-Rousseau bawi obecnie we Włoszech; z Antibes udał się na Medyolan, Werone do Wenecji, gdzie po kilku dniach pobytu wsiądzie na yacht, celem odbycia dłuższej po Adryatyku podróży. Prezes gabinetu już zupełnie wyzdrowiał. Przed wyjazdem z Antibes miał rozmowę z korespondentem *New-York-Heralda*, w której oświadczył, że 12 maja powróci do Paryża na otwarcie Izby, której najważniejszem zadaniem będzie uchwalenie ważnego przedłożenia rządowego, tyczącego się zabezpieczenia na starość robotników. Waldeck-Rousseau zarazem zapewniał, że ustawa o stowarzyszeniach nie jest skierowana przeciwko religii katolickiej, a tylko przeciwko zbytniemu wybijaniu kongregacji religijnych. Waldeck-Rousseau sądzi, że położenie kresu zbytniemu rozwojowi kongregacji religijnych leży zarówno w interesie państwa, jak i rzekomo i w interesie pol. oju religijnego. Katolicy wnet przekonają się, iż przeciwko nim nikt nie chce przedsięwziąć i że religia będzie w państwie chroniona i zabezpieczona. Waldeck-Rousseau jest pewny, że senat ustawę przyjmie.

Times donosi z Pretoryi, że główna kwatery generała Frencha powróciła już do Johannesburga. Boerów we wschodnim Transvaalu opanowało już podobno zupełne zniechęcenie, tak, że nie mają żadnych nadziei na przyszłość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 23 kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 11¹/₄ (czas wiedeński). Rząd wnosi przedłożenie, tyczące się oznaczenia wysokości kwoty, przypadającej na Austryę ze wspólnych wydatków Monarchii.

Następnie odczytywano wnioski i interpelacje. Między wnioskami znajduje się wniosek Schoenerera i tow. o odosobnienie Galicji i Bukowiny, przyłączenie Dalmacji do Węgier i zaprowadzenie w reszcie prowincji austriackich języka niemieckiego jako państwowego. Dalej znajduje się wniosek Schoenerera i tow. o wydanie zakazu przybywu żydów zagranicznych do Austrii.

Odczytano także wniosek pp. Byka, Kolischera i Sapielhy o budowę kanału Lwów-Brody względnie Brody-Sadowa Wieszna.

Między interpelacjami znajduje się interpelacja p. Daszyńskiego i tow. w sprawie pobicia ucznia w szkole w Krakowie przez katechetę ks. Dębowskiego; interpelacja p. Barwińskiego i tow. do P. Ministra obrony krajowej w sprawie uwolnienia grecko-katol. żołnierzy w Galicji wschodniej od ćwiczeń wypadających podczas gr. kat. świąt.

Po odczytaniu interpelacji i wniosków zabrał głos p. Voelkl (niem. partya lud.) i zwrócił się w gwałtownej mowie przeciw antysemitom, z powodu wniesienia przez nich interpelacji, skierowanej przeciw sędziom w St. Pölten. Voelkl oświadcza wśród ustawicznych przerwania ze strony antysemitów, że interpelacja ta jest bezwstydnym napadem, zawierającym szereg bezpodstawnych podejrzeń na cały stan sędziowski, o ile członkowie tego stanu nie należą do obozu antysemitów. (Protesty wśród antysemitów). Mowca zapytuje prezydenta Izby, czy skłonny jest postarać się u P. Ministra sprawiedliwości, aby ten odparł zarzuty poczynione stanowi sędziowskiemu.

Prezydent oświadcza, że uczyni zadostę temu życzeniu.

Następnie szenererowiec p. Tschani zawiadomił, że poseł Wolf, który przed kilkoma dniami chciał przemawiać na zgromadzeniu publicznym, otrzymał od zastępcy Rządu zawiadomienie, że jeżeli będzie mówił o Najd. Arcyksięciu Franciszku Ferdynandzie z okazji objęcia przezeń protektoratu nad stowarzyszeniem szkolnym, zostanie natychmiast aresztowany za obrazę majestatu. Mowca życzy sobie wyjaśnienia w tym kierunku i żąda odpowiedzi, od kogo właściwie wyszło to zarządzenie. Protestuje przeciw takiemu postępowaniu i wzywa prezydenta Izby, aby skłonił P. Prezesa gabinetu do dania wyjaśnienia.

Hr. Vetter odpowiada, aby p. Tschani wniósł do dr. Koerbera pisemną interpelację. (Protesty i głosy niezadowolienia wśród szenererowców).

Z kolei zabrał głos poseł Malik. Mowca uskarża się na bezczynność komisji petycyjnej; stawia wniosek, aby Izba uchwaliła wezwać przewodniczącego komisji petycyjnej do złożenia urzędu, a wybrała innego, który sumiennie będzie spełniał swe obowiązki.

Prezydent oświadcza, że nie podda tego wniosku pod głosowanie.

P. Zazvorka wygłasza mowę po czesku. Hr. Vetter kilkakrotnie mu przerywał, prosząc, by ograniczył się na postawieniu pytań. (Protesty wśród radykałów czeskich).

Prezydent w końcu odebrał p. Zazvorce głos.

P. Wohlmeyer polemizuje z Voelklem, którego silnie atakuje.

Voelkl woła: Pan jesteście nikczemnym człowiekiem, przynosisz tylko wstyd swojej partyi. Między antysemitami a niemiecką partją ludową, szczególnie Voelklem przyszło do żywej kontrowersji. Powstała taka wrzawa, że wywodom Wohlmeyera nie słychać; w Izbie słychać tylko okrzyki: kłamka, bezczelny człowiek i t. p. Voelkl woła: Ten pan jest szaleńcem!

Wohlmeyer broni swej interpelacji i zastrzega się przeciw zarzutowi, jakoby napadał na cały stan sędziowski. P. Voelkl woła: Jesteś pan bezczelny; powinno się na pana napluć! Ogromna wrzawa. P. Frank i p. Stein do p. Voelkla: „Daj mu pan w twarz!“ P. Prochaska: My umiemy także bić i to dobrze. P. Stein: Pana nikt nie bierze na seryo. Gdy się uspokoiło zabrał głos p. Fressl i mówił po czesku. Po Fresslu przeszła Izba o godz. 12 minut 45 (czas wiedeński) do porządku dziennego, t. j. do dyskusji szczegółowej nad ustawą należy-

tościową. Pierwszy przemawia do §. 1 *contra* p. Goetz. Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 23 kwietnia. (Tel. prywatny.) Ministerstwo sprawiedliwości zezwoliło na rozszerzenie tutejszego gmachu sądowego przy kościele św. Piotra przez zbudowanie nowego skrzydła ku ulicy Grodzkiej. Rozprawa ofertowa odbędzie się w najbliższych dniach.

Kraków, 23 kwietnia. (Tel. prywatny.) Rada miejska rozpoczęła wczoraj narady nad budżetem; dalszy ich ciąg jutro. Dyrektorem Muzeum narodowego wybrany został 20 głosami Feliks Kopera. Konstanty Górski otrzymał 10 głosów, Ziemięcki 3 głosy.

Kraków, 23 kwietnia. (Tel. prywatny.) Wczoraj wieczorem odbyło się socjalistyczne zgromadzenie ludowe w ujeżdżalni pod Kapucynami, w którym wzięło udział około 3.000 osób. Przedmiotem narad była sytuacja polityczna i ekonomiczna, przezem mowcy atakowali tak gwałtownie panujące stosunki, że komisarz kilkakrotnie groził rozwiązaniem. Dyskusją o święcie robotniczym 1 maja zakończono zgromadzenie.

Wiedeń, 23 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował scholastyka kapitulnego ks. Jakóba Federkiewicza dziekanem, a kanonika ks. Józefa Stachyraka scholastykiem rz. kat. kapituły katedralnej w Przemyślu.

Wiedeń, 23 kwietnia. Wedle doniesień dzienników postanowiła Rada szkolna krajowa, w sprawie ukarania nauczyciela posła Seitza przez Radę szkolną okręgową, po dłuższej żywej dyskusji odmówić aprobaty orzeczeniu dyscyplinarnemu Rady szkolnej okręgowej, a zatem nie zatwierdzić usunięcia ze służby nauczyciela Seitza.

Wiedeń, 23 kwietnia. Nuncjusz Talliani wyjechał do Budapesztu na uroczystość wręczenia biretów kardynałom.

Wiedeń, 23 kwietnia. Podczas gdy niektóre dzienniki donoszą, że Rada szkolna dolno austriacka postanowiła nie zatwierdzić wniosku Rady szkolnej okręgowej o usunięcie Seitza, inne pisma donoszą, że akt ten został odesłany napowrót do Rady szk. okręgowej celem uzupełnienia śledztwa, pisma inne zaś że Rada szkolna uchwaliła nauczyciela Seitza zdegradować.

Budapeszt, 23 kwietnia. Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów sejm węgierskiego przedłożył Szell ustawę o kwocie, która ma już od 1 lipca obowiązywać; ustawa ta identyczna jest z przedłożeniem zeszłorocznym. Następnie zaproponował prezydent ministrów, by we czwartek nie było posiedzenia Izby a to z powodu uroczystości nałożenia przez Najj. Pana biretów kardynałom Skrbenskyemu i Puzynie. Poseł Polonyi wystąpił stanowczo przeciw temu, aby węgierski sejm nie odbył posiedzenia z powodu austriackich kardynałów. Szell oświadczył na to, że nie spodziewał się takiego protestu, gdy chodzi o to, aby Król węgierski wprowadzić jako Cesarz austriacki, ale w Budapeszcie dokonał uroczystego aktu przy którym wielu Węgrów byłoby obecnych. Ostatecznie uchwaliła Izba nie odbywać we czwartek posiedzenia.

Poznań, 23 kwietnia. (Tel. prywatny.) Wczorajszy wiec ludowy w Gostyniu zgromadził ogromne tłumy mieszkańców, rzemieślników i włóścian. Rozgoryczenie i oburzenie dosięgło zenitu. Marszałkiem wiecu wybrano hr. Marcielego Żółtowskiego z Godurowa. Piętnowano politykę Studta i Podbielskiego. Gdy ktoś z obecnych krzyknął „zbrodniarze!“ — komisarz kryminalny z Poznania, Augustin, rozwiązał wiec. Następny wiec odbędzie się za dwa tygodnie.

Drugi wiec odbył się w Szamotułach pod przewodnictwem hr. Stefana Łąckiego; udział był bardzo liczny. Jednogłośnie uchwalono przystąpić do znanej rezolucji wiecu w Witkowie.

Sofia, 23 kwietnia. *Agencja bułgarska* zaprzecza doniesieniu niektórych pism, jakoby rząd wezwał telegraficznie ks. Ferdynanda do natychmiastowego powrotu.

Metz, 23 kwietnia. Według urzędowego sprawozdania wydarzyło się dotychczas w 8 pułku piechoty tu stacyonowanym, 282 wypadków zaskłębienia na tyfus; z tego 12 wypadków zakończyło się śmiercią.

Petersburg, 23 kwietnia. Francuski minister spraw zagranicznych Delcassé przybył tu wczoraj.

Paryż, 23 kwietnia. Co do wiadomości o aresztowaniu pewnego oficera w Algierze donoszą, że aresztowanie nastąpiło nie z powodu zdrady stanu, lecz w skutek niewłaściwego zachowania się. Aresztowany ma być umysłowo chorym.

Montceau les mines, 23 kwietnia. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie syndykatu robotniczego, na którym uchwalono odrzucić propozycję rządu, aby ci robotnicy, którzy z powodu strejku w Montceau les mines nie mają zajęcia, udali się do innych kopalń. Propozycję tę odrzucono, mimo, że rząd przyrzekł zapłacić kosztą podróży.

Bruksela, 23 kwietnia. *Petit bleu* dostrzegając się podobno z najwiarygodniejszego źródła, że do berlińskiego urzędu spraw zagranicznych wpłynął formalny protest posła Leydsa przeciwko dostarczaniu przez niemieckie fabryki przedmiotów uzbrojenia i armat Anglikom do wojny w południowej Afryce.

New Castle, 23 kwietnia. Zgromadzenie delegatów Towarzystw kopalnianych Northumberland uchwaliło rezolucję, w której postanawiają iść zgodnie z innemi Towarzystwami i zastanowić handel węglem w Anglii, jeżeli cło eksportowe nie zostanie zniesione.

Nowy Jork, 23 kwietnia. Wysoki stan wody na rzece Ohio wywołał wielkie zaniepokojenie. Z wielu okolic nadchodzą wiadomości o przybieraniu rzeki. Wiele ludzi bez dachu i w nędzy.

Bombaj, 23 kwietnia. Przybył tu parowiec „Hawarden-Castle“ z wziętymi do niewoli Boerami na pokładzie.

Sydney, 23 kwietnia. Zamordowano tu dwóch misjonarzy angielskich.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 23 kwietnia. *Köln. Ztg.* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Główna kwatery zapowiada bliskie zakończenie śledztwa co do przyczyn pożaru w pałacu cesarskim. Podłożenie ognia zdaje się być prawie wykluczonem. Ogień powstał w jednej z kuchni pałacowych i rozszerzył się bardzo szybko i gwałtownie. Dwóch niemieckich żołnierzy zamordowano w pobliżu Paotingfu.

Dalej donosi to samo pismo z Pekinu pod datą wczorajszą: Rokowania z chińskimi pełnomocnikami postępują w sposób zadowalający naprzód. Komisja dla kwestji finansowych ukończyła pracę i oczekuje wskazówek rządów.

Waszyngton, 23 kwietnia. Tutejszy poseł chiński Wutingfan, wypracowuje memorandum do rządu chińskiego, w którym przedstawia rządowi, że najkorzystniejszą rzeczą dla Chin byłoby dokonać jak najrychlej reform w duchu konserwatywnym.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 23 kwietnia. Lord Kitchener donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: Od czasu ostatniego doniesienia, wojsko nasze zabrało 242 Boerów do niewoli, nadto 248 karabinów i kilka wozów. Znaczna ilość Boerów poddała się dobrowolnie.

Londyn, 23 kwietnia. Dzienniki poranne donoszą z Standerton: Przybyła tu pani Botha, żona wodza Boerów, wracając z drugich odwiedzin u męża. Żywi ona wielką nadzieję, że jej starania doprowadzą do zawarcia pokoju. Stąd udaje się pani Botha do Kitchenera do Pretoryi, aby mu zdać relację z rezultatu swej podróży.

Pretorya, 23 kwietnia. Wedle doniesienia *Biura Reutersa* z Bocksburg komenda boerska składająca się ze 106 ludzi z wozami i bronią poddała się w pobliżu Middelburga, Anglikom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 699.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 700.50, Akcje Anglobanku 280.50, Akcje Unionbanku 563.—, Akcje Länderbanku 424.—, Akcje-Bankvereinu 493.—, Akcje Bodencredit 938.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 695.50, Akcje Kolei Południowej 101.25, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje Kolei Elbthal 515.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 472.—, Akcje Rima Muranyi 508.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1806.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 298.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.75, Renta majowa 98.45, Austriacka Renta koronowa 97.50, Węgierska Renta koron. 92.85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.35, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.75. 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96.25, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92.90. 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 87.—, Losy tureckie 110.50, Marki 117.55, Ruble 254.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Czarne materye jedwabne
brokaty, adamaszki i gładkie to-
wary w bogatym wyborze. Sprzedaż wprost
z fabryki dla prywatnych na metry i suknie
po oryginalnych cenach fabrycznych. Próbkę
franko. Fabryka towarów jedwabnych **Gebrü-**
der Schiel, Wien, Mariahilferstrasse 76.

COLOSSEUM THORNA.

Olbrzymi wspaniały program od 16 do 30 kwietnia.
Pawel-Compagnie (16 osób) najlepsza w świecie pan-
tomina. Trupa Fjord, żywiąrnie na sztuczny lodzie
prawdziwa ślizgawka na scenie. Klown Zertho ze
swoimi 15 psami akrobatycznymi. The Gilbars, akt
napowietrzny. Georg z Gu. ti Edler, scena alpejska.
A. Bo-Kou, scena żonglerska. Fritzi Sarotti, subretka.
Bungaro i Miss Lakara, japońskie igrzyska. Gastelli
de Vere, śpiewaczka kolorat. Les Henry, tancerze.
W niedzielę i święta dwa przedstawienia.
Co piątku High-life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników
W-go Plohn, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszel-
kie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po naj-
dokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa, A. hr.
Sobańska, M. hr. Jełowicka i J. hr. Jełowicka z Po-
dola ross., Kz. Mardorowicz z Kamionki, J. Horo-
witz z Bodmia, A. Hanel z Kolina, M. Dresner z
Bodmia, S. Hoffner z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie

otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt)
od godziny 9 rano do godziny 3 po południu,
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed po-
łudniem do godziny 3 po południu w niedzielę
i święta od godziny 10 do godziny 1). —
Wstęp w dni powszednie 40 hal., w nie-
dziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów prze-
mysłu krajowego otwarta codziennie w domu
niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim).
Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią-
tek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przed-
mioty na sprzedaż.

Nieustająca wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 po południu.
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal.
w dni powszednie 60 hal. — Dla członków
wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.
Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9
rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem
niedzieli i świąt uroczystych. — Gabinet mo-
net i medalii polskich otwarty jest dla zwie-
dzających codziennie w godzinach urzędowych,
a nadto we wtorki i piątki także od godziny
3 do 5 po południu.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23 kwietnia 1901.

I. Akeye za sztukę.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	620
Banku gal. dla handlu i przem.		
po zł. 200 (400 k.)	354	364
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.		
(400 koron)	426	435
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200		
zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	556
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		
tem Lipińskiego po 500 kor.	400	410
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-		
cznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 K.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	98	98
" " 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K.	90	90
" " kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	98	90
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	92
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza		
emisja)	92	92
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%		
los w 41 1/2 lat	93	93
4% los. w 56 lat	91	91

III. Oblig. za 100 K.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	96
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30
4 1/2% (3em.)	98	70
Komunalne Banku kr. (4em.) 4%	92	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	50
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	100	—
4% po 200 koron		
" z roku 1893	92	80
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	70
" 4 1/2% po 200 k.	97	25

IV. Losy.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	74
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—

V. Monety.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Dukat cesarski	11	27
20 frankówka	19	19
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	256
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50
100 marek niemieckich	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. kwietnia 1901.

A. Ogólny dług państwa.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.35	98.55
lut-y-sierpień	98.30	98.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.95	98.15
kwiecień-październik	97.90	98.10

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.	183.
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.	142.
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	169.50	170.50
" " 1864 po 100 zł.	208.	210.
" " 1864 po 50 zł.	208.	210.
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.	303.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie pań-
stwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Austr. renta złota wolna od podatku		
za 100 zł. 4 pr.	117.80	118.
Austr. renta w wal. kor. wolna od		
podatku za 200 kor. 4 pr.	97.45	97.65

C. Obligacje kolejowe.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.30
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp.		
akeye)	495.	498.
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za		
100 zł. 5 1/4 pr.	121.20	121.50
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron.		
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.		
(ostemp. akeye) 5 pr.	430.	432.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Kol. Are. Albrechta za 300 zł. 5 pr.		
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i		
5000 zł. 4 pr.	96.30	97.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400		
kor. 4 pr.	97.10	98.
Kol. bukowskijskiej lokaln. za 400 kor.		
4 pr.	94.	95.
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,		
100 zł. 4 pr.	95.30	96.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894		
za 200 kor. 4 pr.	94.	95.
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer-		
gut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.60	117.80
" " w wal. kor. za 200		
kor. 4 pr.	92.90	93.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.		
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2	140.75	141.75
" " " " " " " " " " " "	174.	175.
" " " " " " " " " " " "	174.	175.

E. Obligacje indemnizacyjne.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Kraeyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.70	93.70

F. Inne publiczne pożyczki.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100		
zł. 5 pr.	259.	260.
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za		
200 kor. 4 pr.	91.85	92.85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za		
100 zł. 5 pr.	102.20	103.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	92.35	93.35
" " obl. prop. " " " " " " " "	95.70	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za		
100 zł. 4 pr.	87.	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)		
4 pr.	—	—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.	84.
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. Nom.).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	100.	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	246.	248.
" " " " " " " " " " " "	244.	247.
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.	104.
" " " " " " " " " " " "	93.	93.50
Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.60
" " " " " " " " " " " "	98.25	99.25
" " " " " " " " " " " "	90.	91.
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.	92.
" " " " " " " " " " " "	93.	94.
" " " " " " " " " " " "	93.	94.
" " " " " " " " " " " "	90.90	91.60
Banku krajowego dla Galicji Lodom.		
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	96.80	99.80
Banku krajowego oblig. komun. 2		
Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3		
Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92.	93.
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	99.	100.
" " " " " " " " " " " "	99.	100.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa
za 100 zł. nom.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200		
zł. 6 pr.	107.50	—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	110.	111.
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.70	98.50
" " " " " " " " " " " "	99.80	100.80
" " " " " " " " " " " "	95.20	—
" " " " " " " " " " " "	97.90	98.70
Lolaj. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za		
300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300		
zł. 4 pr.	94.30	95.
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.		
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
" " " " " " " " " " " "	106.	—
" " " " " " " " " " " "	93.20	94.

J. Losy (za sztukę).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.	18.
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	399.	401.
Clary 40 zł. mk.	146.	148.
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	75.	77.
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.	73.
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58.	60.
Palffy 40 zł. mk.	157.	160.
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Czerw. krzyża węg. t. w. 5 zł.	25.25	26.25
Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł.	58.	61.
Salma 40 zł. mk.	204.	206.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	73.	75.
St. Genois 40 zł. mk.	234.	238.
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	600.	—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.	—

K. Akeye banków (za sztukę).

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	282.50	283.50
Peszt. banku hand. 50) zł.	2508.	2512.
Zakład kred. dla hand. i przem.	695.75	696.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	697.	698.
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1365.	1370.
Galic. banku hipotec. 200 zł.	614.	620.
" " dla handlu i przem. 200 zł.	355.	365.
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	423.50	424.50
" " Austro-węg. 600 zł.	1676.	1682.
" " Związkuw. (Unionbank) 200 zł.	561.	562.
Czesk. banku związk. 100 zł.	268.	269.
Zivnostenska banka 100 zł.	270.50	271.50

L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	400.	405.
" " " " " " " " " " " "	335.	350.
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6200.	6220.
Kolomyj. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (ke. pierw.) 200 zł.	—	—
" " " " " " " " " " " "	545.	547.
" " " " " " " " " " " "	392.	400.
" " " " " " " " " " " "	—	—
" " " " " " " " " " " "	—	—
" " " " " " " " " " " "	418.	421.
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	844.	847.

M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych.

	placę	żadają
K. h. K. h.		
Tow. kopali węgla w Brüx 100 zł.	835.	839.
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	880.	895.
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	485.25	486.25
Prażkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1828.	1830.
Schodnicy 500 kor.	1310.	1330.
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	461.	466.

N. WEKSLA.

Berlin za 100 marek 5 pr.	117.57	117.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.20	240.40
Paryż za 100 franków	95.45	95.57
Petersburg za 100 rubli 5 $\frac{1}{2}$ pr.	—	—
Niemieckie banki	—	—
Włoskie banki	90.45	90.65
Francuskie banki	95.32	95.35
Szwajcarskie banki	95.22	95.25

Licytacje.

Ч. спр. Е. І. 2622/00 (10) [3171 3—3]

Дня 6. мая 1901 о год. 9 перед полуднем відбуде ся переторг реальности вик. гш. 55.

Продати ся маюча недвижність є оцінена на 4653 кор. 75 сот.

Найнижша подача виносить 2326 кор. 88 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамати, відносячі ся до недвижності можна оглядати в низше означенім суді комната ч. 9.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізніше на дни судовім визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недвижності самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового уводмляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижності якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тільки прибитом в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновадства для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Коломия, дня 23. марта 1901.

L. cz. E. 407/00 (4) [3180 3—3]

Na żądanie Fedka Szafranskiiego w Manastyrku, odbędzie się dnia 10. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja 1/5 części realności objętej wyk. hip. l. 335 ks. gr. gm. Turze, dłużnika Iwana Horbowego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 174 kor. 10 hal., przynależności zaś na 18 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 128 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 25. marca 1901.

L. cz. E. 1379/00 (5) [3190 3—3]

Dnia 29. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja 3/12 części realności lwh. 51 ks. gr. gm. kat. Romanowa wola.

Nieruchomość ta oceniona jest na 523 kor. 35 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 350 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 17. kwietnia 1901.

L. cz. E. 142/00 (37) [3192 2—3]

Ustalenie warunków licytacyjnych i edykt licytacyjny.

W postępowaniu licytacyjnym c. k. uprzyw. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie i tow. przeciw masie spadkowej po śp. Zygmuncie Kęszyckim o zapłatę 3 rat. po 8207 kor. i t. d. z pn. przedłożony przez egzekucję prowadzący Bank pismem z dnia 13. lutego 1901 l. cz. E. 142/00 (28) dla licytacji majątności Szyły objętej wyk. hip. l. 261 tusadowej ks. gr. dla większych posiadłości projekt warunków licytacyjnych zatwierdza się bez po poprzedniej rozprawy z następującymi zmianami odpowiednio do przepisów ustawy uskuteczniomem „Ustę II“. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 1/10 część ceny szacunkowej sprzedać się mającej nieruchomości z przynależnościami zatem kwotę 66 221 kor. 16¹/₁₀ hal. bądź w gotówce, bądź w państwowych papierach wartościowych do lokacji kapitałów

małoletnich z ustawy przydatnych, w braku tychże w innych państwowych na giełdzie notowanych papierach wartościowych, które według ocenienia sędziego dają dostateczne pokrycie w szczególności także w książeczkach państwowej Kasy oszczędności albo państwowej Kasy zaliczkowej. Papiery wartościowe muszą być zaopatrzone w bieżące kwity procentowe i dywidendowe tudzież talony i obliczane będą według ich kursu w dziennikach urzędowych w przededniu licytacji notowanego wszelako nie wyżej wartości nominalnej, który to kurs licytujący wykaże winien.

Osoby licytujące w imieniu Państwa, Kraju lub Zakładu pod zarządem Państwa albo Kraju zaskładają zwalnia się od obowiązku składania wadium.

Takie uwolnienie od obowiązku składania wadium w całości lub w części może być przyznane przez sędziego.

Wierzycielom hipotecznym w razie istnienia warunków w ustawie egzekucyjnej przewidzianych.

W ustępie V. nie przyjmuje się postanowienia, że ofiarowana cena kupna ma być złożona także w c. k. uprzyw. galic. ake. Banku hipotecznego na rachunek bieżący c. k. sądu.

Projektowanego postanowienia, że egzekucję prowadzący c. k. uprzyw. galic. ake. Bank hipotecznego zwalnia się od obowiązku składania wadium nie umieszcza się w warunkach, gdyż wysokość nieintabulowanych podatków i innych danin publicznych od licytowanej majątności nie jest wiadomą.

Licytacja majątności Szyły objętej wyk. hip. l. 261 tusadowej ks. gr. dla większych posiadłości, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 15, sądu niżej wymienionego, wraz z przynależnościami, składającymi się według protokołu opisanego i ocenienia z dnia 23. do 29. października 1900 i z dnia 10. do 12. stycznia 1901 z 48 koni roboczych z uprzężą i z narzędzi gospodarczych stanowiących załogę gospodarza, z ogrodzeń koło budynków, zabudowań ze studniami, przyberów na gnojówkę, zasiewów, zapasów w zbożu i w słomie, a z wyjątkiem jednego siewnika rządowego zwanego Universal-Berg-Drill-Maschine (Columbia), co do którego została egzekucja uchwałą z dnia 23. grudnia 1900 l. cz. Og. I. 269/00 (1) wstrzymana.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona co do gruntów i lasów, tudzież budynków z placami budowlanymi razem na 642 435 kor. 83 hal., co do przynależności na 19 775 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 441 474 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Od dnia ogłoszenia aż do odbycia licytacji mogą osoby mające chęć kapna. majątności licytowaną i jej przynależności oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 9 rano do godziny 6 wieczór.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 23. marca 1901.

L. 32443. [3218 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowl. konserwacyjnych na drodze strategicznej Zmigród Grab w Jasielskim okręgu budownictwem w latach 1901, 1902 i 1903 odbędzie się dnia 15. maja 1901 w c. k. Starostwie w Jasie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowl. wykonać się mających w roku 1901 wynoszą 1449 kor. 71 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, kosztorys sumaryczny oraz wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na

blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli. a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwzględnie według poszczególnionych sekcji drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1443/00 (17) [3165 3—3]

Dnia 7. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacja realności objętej whl. 482 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, składającej się z par. budowl. 373 i grunt. 17/7, wraz z przynależnościami, składającymi się z drewni, 2 wychodków i parkanu 50 m. długiego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3260 kor., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 1750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone tus. uchwałą z 1/9 1900

L. cz. E. 1443/00 (5) warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. E. 3483/00 (5) [3220 2—3]

Dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 192 ks. gr. gm. Sichów objętej, a składającej się z domu parterowego muranego i stajni murowanej i ogrodu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2051 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1162 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 26. marca 1901.

L. cz. E. 1302/00 (7) [3259]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 tutejszego sądu licytacja 2/3 części realności lwh. 1148 ks. gr. gm. kat. Zabłotów objętej, Erti Rosenbaum własnej.

Powyższe 2/3 części realności, wystawione na licytację, są ocenione na 5450 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi 2725 kor. 43 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta mogą mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. E. 251 (3) [3243]

Na żądanie Rozy Rader, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 258 ks. gr. gm. Dębica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1994 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 997 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 252/00 (8) [3291 1—3]

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja majątności Domaszów lwh. 616 tus. ks. gr. dla w. p. objętej, wraz z przynależnościami, wymienionymi w protokole opisanego i ocenienia z dnia 7. grudnia 1900 E. 252/00 (6) a składającymi się z budynków, gorzelni, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 210 417 kor.

Najniższa cena wynosi 140 278 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1901.

L. cz. E. 149/1 (3) [3254]

Dnia 22. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności w Laszkach murowanych l. wyk. hip. 112.

Dom z rolą i ogrodem oceniono na 85 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 256 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 25. marca 1901.

L. cz. E. 165/1 (3) [3277]
Na żądanie dra Zygmunta Mileńskiego, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 25. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności pod liczbą 174 w Janowie (lwh. 163).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 11. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1227/98 (19) [3283]
Dłużnik Maciej Nowak.

Na żądanie Konstantego Rogal kiego, odbędzie się dnia 28. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 161 i 166 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek objętych, Macieja Nowaka własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 5112 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 3107 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 14. marca 1901.

L. cz. E. 419/00 (4) [3261]
Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne jako odpowiadające ustawie przyjmuje się do Sądu.

Na żądanie Salamona Friedmana, odbędzie się dnia 30. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności objętej wyk. hip. 1. 242 gminy Żalósce, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 480 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żalósce, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 140/1 (3) [3278]
Na żądanie Michała Łapana, rolnika w Malczycach, odbędzie się dnia 25. maja 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 1/3 (jednej trzeciej) części realności lwh. 104 Malczyce.

Ta 1/3 część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 196 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 131 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 4645/00 (5) [3271]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot., zastąpionego przez Dyrekcyję tegoż we Lwowie, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 10 $\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja ciała tab. lwh. 538 kat. gm. Tarnopol objętego, z parc. bud. pod lk. 133, na której znajduje się dom pod Nkons. 120 z budynkami, wraz z przynależnościami, w protokole opisaną i ocenioną z dnia 4. lutego 1901 l. cz. E. 4645/00 (3) bliżej poszczególnionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 33.934 kor. 85 hal., przynależności zaś na 379 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową 17.166 kor. 92 $\frac{1}{2}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 5053/00 (6) [3272]

Na żądanie Kościa Rogowskiego w Czarnielowie ruskim, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 $\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja 1/3 części ciała tab. lwh. 267 ks. gr. gm. kat. Czarnielów ruski objętego, składającego się z parc. bud. lk. 186 i grunt. lk. 151/1, na których znajdują się chata z budynkami, bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 200 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 3850/00 (6) [3273]

Na żądanie Dawida Vogla w Tarnopolu, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja 1/10 części ciała tab. lwh. 176 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętego z parc. bud. lk. 1343 i ogrodu lk. 644, która w rzeczywistości jest również placem budowlanym, się składającego bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 362 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową 181 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1596/00 (5) [3274]

Na żądanie Rozalii Markiewicz im. Anny Markiewicz i dra Michała Dorundiaka jako opiekuna małol. Apolonii Markiewicz, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności lwh. 164 i całej realności wyk. hip. 1. 167 gm. Łosacz objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 6430 kor., przynależności zaś na 590 kor.

Najniższa cena wynosi 4680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. 288/01 (3) [3275]

Na żądanie Simona Saffirsteina i małol. Lei Saffirstein, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Scheindę Saffirstein, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I, licytacja realności objętej lwh. 383 ks. gr. gm. Dobrotów, składającej się z parc. bud. lk. 230 z chatą i grunt. 616/1, 618/2, 1452/9, 1455 i 1456, wraz z przynależnościami, składającymi się z 40 sztuk drzew owocowych różnych gatunków.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 450 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 257/00 (8) [3245]

Na żądanie Schaji Landau, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja I.) 19/48 części ciała lwh. 17, II.) 95/480 części ciała lwh. 18 ks. gr. gm. Dyłagowa, wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej krowy i jednego konia.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1115 kor. 26 hal., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 816 kor. 66 hal., ad II.) 1 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 28. marca 1901.

L. cz. E. 185/00 (2) [3253]

Dnia 8. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 29, z przynależnościami.

Cena szacunkowa powyższej realności z przynależnościami wynosi 8344 kor. 10 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5562 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 10. marca 1901.

G. Zl. E. 2696/01 (4) [3242]

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben des H. I. N. Schmeidler, vertreten durch Adv. dr. Heinrich Altmann in Wien, findet am 8. Mai 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., die Versteigerung des dem Verpflichteten eigenthümlich gehörigen 1/3 der Realität Einl. Zl. 1431 Cat. Gemeinde Czortków statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1587 Kr. 60 hal. bewertet. Das geringste Gebot beträgt 793 Kr. 80 hal., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotheken - Auszug, Catastralsauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauf Lustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet, sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków, am 19. März 1901.

L. cz. E. 136/01 (3), E. 2396/00 (3),
E. 286/01 (3) [3256]

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja następujących nieruchomości: całej realności lwh. 58 i połowy lwh. 57 ks. gr. gm. Szandrowiec, zobowiązanego Michała Szeligi własnych, na 1197 kor. ocenionych, b) 1) 60/960 części realności lwh. 177, 2) 2/8 części realności lwh. 39, 3) 1/4 części realności lwh. 200 ks. gr. gm. Hołoko, Pantalemona Szyło własnych, na 226 kor. 50 hal. ocenionych, c) 1) całego ciała hip. lwh. 1178, 2) 3/12 części ciała hip. lwh. 1109, 3) połowy ciała hip. whl. 1174 i 1175, 4) 1/3 części ciała hip. lwh. 1176 gm. kat. Turka objętych, Fedia Tysowskiego własnych, na 2629 kor. 20 hal. ocenionych, wraz z przynależnościami, ocenionemi na 100 kor., dnia 9. maja 1901, a to ad a) o godz. 10 przed południem, ad b) o godz. 10 1/2 przed południem, zaś ad c) o godz. 11 1/2 przed południem.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 798 kor., ad b) 151 kor., zaś ad c) 1820 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 17. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1474/01 (4) [3260]

Dnia 20. maja 1901 o godz. 10 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja realności a to: a) lwh. 151, b) lwh. 1595, c) jedna trzecia (1/3) części lwh. 274 gm. Zabłotów, Marcina Adiera własnych, tudzież d) połowy realności whl. 412 gm. Dzurów, Andryja Borhyna własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się a to co do realności ad a), b), c) z pare. bud. 355 na której stoi dom mieszkalny, komora, stajnia i szopa i z pare. grunt. 506/1, 506/2, pare. bud. 325 łącznie z pare. 508 wraz z pare. grunt. lkat. 507, ad d) z pare. na której stoi dom, karmnik i stajnia.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: realność ad a) na 1740 kor. 38 hal., ad b) 524 kor. 16 hal., ad c) 421 kor. 63 hal. i ad d) 1373 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 1160 kor. 25 hal., ad b) 349 kor. 44 hal., ad c) 281 kor. 8 hal. i ad d) 915 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1173/00 (4) [3207]

Dnia 5. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 tutejszego sądu licytacja 1/4 części posiadłości lwh. 90 gm. Żużatyn, Kościa Lewickiego własnej, ocenionej na 63 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 45 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź powstaną, zawiada-

miane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 247/01 (3) [3288]

Dnia 24. maja 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 6 licytacja realności lwh. 131 ks. gr. gm. kat. Wisnicz miasto, z budynku i parceli się składającej, Franciszka i Józefa Kądziołków, Jana i Józefa Marankiewiczów własnej.

Najniższa cena przez współwłaścicieli ustanowiona wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Licytacja niniejsza jest licytacją dobrowolną, w obec czego prawa wierzycieli wcale naruszonymi nie zostają.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wisnicz, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 1831/00 (7) [3279 1-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Młodzika, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowy, licytacja realności lwh. 13, gm. kat. Kostrza Ryje Jana Kotary własnej i 3/4 części realności lwh. 17 gm. kat. Rzeki, Jana Kotary własnej, wraz z przynależnościami.

Realności powyższe ocenione są na 6249 kor. 75 hal., przynależności zaś na 550 kor. Najniższa cena wynosi 4533 kor. 18 hal. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 14. kwietnia 1901.

L. cz. E. 408/1 (5) [3287 1-3]

Dnia 4. czerwca 1901 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. l. 218 ks. gr. gm. kat. Tuława, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 592 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 395 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. E. 184/1 (4) [3240]

Dnia 31. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Brzyński objętej.

Realność tę oceniono na 2389 kor., a to budynki na 520 kor., grunta na 1890 kor., zaś przynależności na 60 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1586 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasko, dnia 12. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. 879 [3235 2-3]

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszym konkurs:

1. na posadę inżyniera z roczną płacą 2400 koron,
2. na posadę kancelisty a zarazem lustratora gmin z roczną płacą 1600 koron.

Posady te zostaną nadane przewidywalnie, stale zaś dopiero po jednorocznej zadowalniającej służbie.

Kandydaci na posadę inżyniera mają się wykazać ukończeniem Wydziału inżynierskiego, względnie teoretycznym wykształceniem w dziale budowy dróg i mostów, złożeniem egzaminów państwowych i dwuletnią praktyką.

Ubiegający się o posadę kancelisty-lustratora muszą udowodnić złożenie egzaminu z rachunkowości państwowej, w opisie przebiegu życia określić dokładnie stopień wykształcenia i przedłożyć na zapodane okoliczności świadectwa.

Kandydaci na obie te posady mają nadto udowodnić nieprzekroczony 40 rok życia, fizyczną zdolność, oraz znajomość języków krajowych w słowie i piśmie.

Podania należyte udokumentowane mają być wnoszone do Wydziału powiatowego do 15. maja.

Nadwórna, dnia 18. kwietnia 1901.

[3266 1-3]

K o n k u r s .

Wybrany i umocowany przez Radę król. wojsk. miasta Sniatyna komitet do założenia i prowadzenia prywatnego gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Sniatynie, rozpisuje niniejszym konkurs na kierownika gimnazjum i jednego profesora do prowadzenia klasy pierwszej od 1. września 1901.

Wymogi:

- a) obywatelstwo austriackie,
- b) kwalifikacja do szkół średnich w Austrii.

Kierownik zakładu utrzymuje roczną płacę 2000 kor., tudzież wolne pomieszkание z opalem i ogrodem.

Płaca profesora 2000 kor., rocznie.

Podania należyte udokumentowane, wnieść należy do dnia 25. maja b. r. na ręce podpisanego przewodniczącego komitetu. Sniatyn, dnia 18. kwietnia 1901.

Przewodniczący:

Ks. Jan Fischer
Dziekan i proboszcz ob. k.
w Sniatynie.

Upadłości.

L. cz. S. 1/1 C. C. (183) [3239]

W konkursie Abrahama Schalita zarejestrowanego pod firmą Jana Schalit handel towarami norymberskimi ze siedzibą w Tarnopolu wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego tymczasowego zawiadowcy masy p. adwokata dra Rosenfelda do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 6. maja 1901 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu biurze Nr. 15.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych i zarządcę p. adw. dra Bindera.

Rachunki złożone przez tegoż p. zarządcę za czas od zamianowania do ustąpienia jego z urzędu zostały przez wydział wierzycieli przy audyencyi wyznaczonej w myśl §. 149 ord. konk. zatwierdzone i zostają zatrzymane w aktach konkursowych.

Tarnopol dnia 8. kwietnia 1901.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

31. 90. [3199]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 15. April 1901, Pr. IV. 21/1, die Weiterverbreitung der Nr. 15. der Zeitschrift: „Graz'er Wochenblatt“ vom 14. April 191 wegen der Stelle von „Es ist keine Frömmigkeit“ bis „unsere Priesterchaft“ des Leitartikels: „Der Nonnenbrief an eine Kaiserin“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 16. April 1901, Pr. VI. 14/1, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Il Risveglio“ — „Le Reveil“ Genf, vom 13. April 1901 nach §. 65 a, b, c St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 15. April 1901, Pr. V. 13/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Supplemento settimanale al Proletario“ vom 13. April 1901 wegen der Stelle von „Certamente le calorie“ bis „concorrenza transatlantica“ des Artikels: „Scioperi ed industria mineraria e metallurgica in America“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 15. April 1901, Pr. 47/1, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Die Post“ vom 13. April 1901 wegen des Artikels: „Was ist's mit dem Staatsgrundgesetz?“ in der Stelle von „Die Schwäche, mit der die gesamte“ bis „gesellschaftlichen Boykotts“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 16. April 1901, Pr. 41/1, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Lounske-Hlasy“ vom 13. April 1901 wegen des Artikels: „Život vojensky, život veselý“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 16. April 1901, Pr. 42/1, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 15. April 1901 wegen der Stelle von „Wie oft“ bis „Christen“ des Artikels: „Jüdische Schwundware“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rattenberg hat mit dem Erkenntnis vom 16. April 1901, Pr. 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der amerikanischen Zeitschrift: „Kozulety“ vom 27. März 1901 wegen des Artikels: „Rakousko-Uhersko“ in der Stelle von „Prostrednictvím podmořského“ bis „Cisarovy smrti“ nach §. 63 St. G. verboten.

31. 91. [3234]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 8 der „Wiener Fuhrwerks-Zeitung“ vom 15. April 1901 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Kaiser Franz Josef-Jubiläumspfad in Wien“, und zwar auf Seite 2 in der Stelle von „Warum bei diesen“ bis einschließlich „Gehalt nicht auskommen“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt, und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17. April 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Ansichtspostkarte aus der Collection „Blan“, und zwar: a. Nr. 629, darstellend eine Frauengestalt im Badecostüm in einem Strandforbe, b. Nr. 712, darstellend eine auf den Armen von zwei Männer stehende Frauengestalt, c. Nr. 713, darstellend Frauengestalt auf den Schultern eines Mannes das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Ansichtspostkarten ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 17. April 1901.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17. April 1901, Pr. 117/1, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Nove Lusty“ vom 13. April 1901 wegen der Artikel: „Antisemitismus Morava“ und „Politika Kallayova v Bosne“ in den Stellen von „Nemuzte nevideti“ bis „a dobry lid“ und von „Kdyz Rakousko“ bis „vydech-nouti dusi“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 17. April 1901, Pr. 43/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Hornik“ vom 11. April 1901 wegen des Artikels: „Kalvarie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 17. April 1901, Pr. 43/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Hornik“ vom 11. April 1901 wegen des Artikels: „Kalvarie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Bezugsgericht in Ung.-Grobich hat mit dem Erkenntnis vom 17. April 1901, Nr. 8/1 die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Moravsky Obzor“ vom 15. April 1901 wegen des Artikels: „Krvolacna bestie na Kromerizsku“ in der Stelle von „Charakteristické vsak“ bis „je pastva“ nach §. 493 St. B. D. verboten.

Das f. f. Landes- als Bezugsgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 15. April 1901, Nr. 16/1, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna“ vom 13. April 1901 wegen des Artikels: „Iz Bosne koncem ozujka“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 57/1 (10) [3172 3-3]
Iwan Kowbasiuk Ilka z Niezwisk uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Rybicki Jwana z Niezwisk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 11. marca 1901.

L. cz. P. 301/99 (11) [3189 3-3]
Zawieszoną nad Michałem Przybyło z Boratyna kuratelę uchylono.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 9. września 1900.

L. cz. L. 30/00 (4) [3187 3-3]
Jewkę Nowosad z Byszowa uznano marnotrawczynią.
Kuratorem jest Jakób Kočko.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 15. września 1900.

L. cz. IV. 86/95 (5) [3188 3-3]
Władzę opiekunczą nad Aleksandrem Mandryk z Horbkowa przedłużono na czas nieograniczony.
Opiekunką Tačka Mandryk, współopiekunem Roman Demczuk.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 6. stycznia 1901.

L. cz. P. 100/1 (4) [3145 3-3]
Józefa Blatta z Brzeżan uznano umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Majera Brennera z Brzeżan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 12. marca 1901.

L. cz. A. 147/01 (4) [3205 1-3]
Katarzyna Proszowska z Szywnała uznana została głuchoniemą, a kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Sarneckiego z Szywnała.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 27. marca 1901.

L. cz. P. 58/1 (8) [3249 1-3]
Tekla Charów uznana obłąkaną kuratorem jej ustanowiono Dmytra Cha, oboje z Lityni.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 30. marca 1901.

L. cz. P. 363/00 (7) [3252 1-3]
Marya i s. Gaździcka 2 s. Babij z Nowosiółki została uznana marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Łuczkę Gaździckę z Nowosiółki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. P. 25/1 (5) [3258]
Łsko Janków z Wulki mazowieckiej uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony został Hryć Panas.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 16. kwietnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 373/96 [2987 3-3]
Jana i Grzegorza Orzoka z życia i miejsca pobytu nieznanych wzywa się ażeby w przeciągu jednego roku wniosli oświadczenia do przyjęcia spadku po ojcu Franciszku Orzoku w Wesoły 29. października 1896 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, bo w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z kuratorem Walentym Dominem przeprowadzona będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 12. lutego 1901.

L. cz. T. 49/00 (2) [3103 3-3]
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie, wdrażając na prośbę p. Franciszka Mosera postępowanie amortyzacyjne co do księżeczki oszczędności gal. Banku kredytowego w li-

kwidacyi we Lwowie Nr. 25.257 na 97 zł. 97 ct. w. a. opiewającej wzywa niniejszym edyktem posiadacza wymiszonej księżeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy, od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, księżeczkę tę sądowi przedłożył i prawa swe do niej przewodził, ileż po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu księżeczka ta za umozoną uznastanie.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. C. III. 56/1 (1) [3182 3-3]
Przeciw p. Janowi Kryszczak, gospodarzowi w Polance zapalowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Iwana Borysko i towarzyszy pozw o własność i intabulację lwh. 490 ks. gr. gm. kat. Zapalów.

Na podstawie pozwu została pierwsza audyencya na dzień 2. maja 1901 o godz. 9 rano, w tymże sądzie w sali Nr. 11 wyznaczona.

Celem strzeżenia praw p. Jana Kryszczaka, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 3. marca 1901.

L. cz. IV. 120/70 (3) [3069 3-3]
W sprawie, spadkowej sp. Antoniego Broszniowskiego byłego komornika pogranicznego w Kołomyji, została na rzecz tegoż służy urzędowego Wołoszynowicza w tut. sądowym depozycie art. 27-21 złożona kwota 35 zł. 48 ct.

Gdy miejsce pobytu tegoż nie jest znane, wzywa się go względnie tegoż spadkobierców aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w poniżej wymienionym sądzie albo wniosli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem praw do wyżywionej kwoty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 21. marca 1901.

L. cz. T. 1/1 (3) [3108 3-3]
C. k. Sąd obwodowy, w Bzeczowie Oddział V. ogłasza, że na podanie Maryanny Puć z dnia 16. stycznia 1901 T. 1/1 (1), wdrożonem zostało w myśl §. 10 ust. z 16. maja 1883 L. 20 Dz. p. p. postępowani, o uznanie Jędrzeja Augustyniaka za zmarłego.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiony został adw. Dr. Wilhelm Kahane w Rzeszowie.

Jędrzej Augustyniak urodzony 20. listopada 1835 w Siedlece, wydał się przed przeszło 31 laty z miejsca zamieszkania gminy Siedleca i od tego czasu po dzień dzisiejszy nie ma o nim żadnych wiadomości.

Wzywa się tedy Jędrzeja Augustyniaka, aby oświadczył wiadomości ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi, jakoteż wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania jego mieli jakieś wiadomości, aby o tem jego kuratorowi lub tut. sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu na ponowne żądanie proszącej, tutejszy sąd uzna Jędrzeja Augustyniaka za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 23. marca 1901.

L. cz. C. I. 49/1 (1) [3223 2-3]
Przeciw nieobecnemu Antoniemu Wierzbickiemu z Kamionki Strumiłowej wniosli Benzion Sternberg, Ryfka Sternberg i Samson Holzbok kupey w Kamionce str. skargę o własność lwh. 349 gminy Kamionka str.

Pierwsza audyencya odbędzie się 6. maja 1901 godzina 4 po południu w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Pan adw. dr. Króczyński w Kamionce str. będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka Str. 31. marca 1901.

L. cz. E. 296/01 [3157 2-3]
W sprawie egzek. Józefa Rosenkranza w Sniatynie przeciw masie spadkowej Dawida Aszkenazego przez kuratora adw. Simonowicza o 800 złr., ma być doręczoną uchwała z dnia 16. lutego 1901 l. cz. E. 296/01 (1), którą pozwolono egzekucję przez wpis prawa własności do sumy 800 złr. dotąd na rzecz Dawida Aszkenazego w stanie biernym realności lwh. 82/I. gm. Sniatyn, Rozalii i Kajetanny Mikuli własnej na rzecz Józefa Rosenkranza.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kajetanna Mikuli przebywa, ustanawia się w celu strze-

żenia jej praw, kuratora w osobie p. adw. dra Marcussohna w Sniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Kajetannę Mikuli w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. A. 284/00 (4) [3148 2-3]

Emila Demkowicza, syna Jana w Ameryce, z miejsca pobytu niewiadomego, zawiadamia się, że Jan Demkowicz po Ignacym z Dobrej, na dniu 11. sierpnia 1900 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł w Dobrej. Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Emila Demkowicza, syna Jana, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku Jana Demkowicza po Ignacym wniosł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bireza, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 1577/99 (17) [3124 2-3]

Nieobecnej Anieli Klein przedtem w Zaleszczykach ma być doręczoną uchwała z dnia 30. sierpnia 1900 l. cz. E. 1577/99 (13), którą zarządzone ulokowanie kwoty 86 kor. w kasie oszczędności m. Sambora na rzecz masy egzekucyjnej Banku ludowego w Mościskach przeciw Anieli Klein jako matce i opiekunce nieletniego Jaka Kleina o 400 kor. z pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Anieli Klein kuratorem Jan Klein, woźny sądowy w Mościskach będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 13. marca 1901.

L. cz. Cw. 281/1 (1) [3048]

Przeciw Efroimowi Feibuschowi z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku pozw o zapłcenie sumy wekslowej 1000 kor. w. k.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 281/1 (1).

Celem strzeżenia praw nieznane z miejsca pobytu Efroima Feibuscha, ustanawia się p. dr. Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 104/1 (1) [3284]

Przeciw Wincentemu Rudzkiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Jana Rudzkiego pozw o 470 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 27. kwietnia 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Lewandowskiego, adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. C. III. 140/1 (2) [3280]

Przeciw Jakóbowi Kneitlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tutejszego sądu przez Jędrzeja Jonca pozw o uznanie własności realności.

Rozprawa jest wyznaczona na dzień 8. maja 1901, kuratorem dla Jakóba Kneitla ustanowiony jest adw. dr. Grychowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 18. kwietnia 1901.

L. cz. C. 48/1 (1) [3276]

Przeciw nieobecnemu Józefowi Klimundzie, wniosła Agnieszka Klimowska z Czarnego Dunajca pozw o ojcostwo i alimentacje.

Audyencya do rozprawy odbędzie się d. 17. maja 1901 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. II.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator c. k. notaryusz Michał Struszkiewicz w Czarnym Dunajcu będzie go zastępował, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 78/1 (1) [3244]

Przeciw Dmytrovi Hawrylak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Pawlinę Fastnacht pozw o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2. maja 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Dmytra Hawrylaka, ustanawia się p. dr. Hawliczka, adw. w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. III. 1999/99 (1) [3292 1-3]

Przeciw Jakóbowi Kalb, przedtem we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez firmę handlową D. Axelbrađ i Syn w Janowie prośba o zajęcie wierzytelności względnie gotówki w depozycie sądowym złożonej.

Na podstawie tej prośby po myśli §. 11 o. e., wyznaczonym został termin na dzień 29. kwietnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w biurze senatu III., przy ul. Jagiellońskiej l. 14.

Celem strzeżenia praw Jakóba Kalba, ustanawia się p. adw. dr. Aleksandra Mayera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Jakóba Kalba w rzecznej sprawie na jego niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 13. kwietnia 1901.

L. cz. C. IV. 166/1 (2) [3270]

Przeciw Nissanowi Grünowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez firmę J. M. Neusser pozw o 685 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 13. maja 1901 godzinę 9 rano, sala III.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. adw. dr. Dobiję w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 8. kwietnia 1901.

L. cz. C. I. 34/1 (4) [3285]

Przeciw Isserowi Ferber i Jakóbowi Ferber z Rumunii, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Fiszla Łapajówkera pozw o własność realności w Krystynopolu.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 31. maja 1901 godz. 8 rano, w tymże sądzie, biuro I.

Celem strzeżenia praw Issera Ferbera i Jakóba Ferbera, ustanawia się p. Leisora Ebera Ferbera w Krystynopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 19. kwietnia 1901.

L. cz. C. IV. 61/1 (1) [3255]

Przeciw Katarzynie Rędziniak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Mikołaja Rędziniaka pozw o własność 6 morgów gruntu.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 6. maja 1901 godz. 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw nieobecnej pozwaney, ustanawia się p. Zygmunta Holcera, c. k. notaryusza w Strzyżowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. firm. 141 P. II. p. 13 [3144]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Adolf Thieberger“ której używać będzie Adolf Thieberger jako piekarsz w Wadowicach, podpisując takową „Adolf Thieberger“.

Wadowice, 23. marca 1901.

Obwieszczenie.

W myśl artykułu 39 punkt 4 rozporządzenia wykonawczego do działu I. ustawy z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości następujące wyniki repartycji powszechnego podatku zarobkowego w Galicyi na rok 1901.

Liczba porządk.	Określenie rozkładowy	Dla klas			
		III.		IV.	
		Reparycyjna			
		zwyczajka	zniżka	zwyczajka	zniżka
		%	%	%	%
1	Biała powiat polityczny	.	14	.	21
2	Bóbrka "	.	8	.	20
3	Bochnia "	.	3	.	8
4	Bohorodczany "	.	7	.	6
5	Borszczów "	.	1	.	7
6	Brody "	.	52	1	.
7	Brzesko "	.	9	.	14
8	Brzeżany "	.	7	.	5
9	Bzozów "	.	22	.	21
10	Buczacz "	.	5	.	1
11	Chyrzów "	.	10	.	19
12	Cieszanów "	.	26	.	9
13	Czortków "	.	58	.	26
14	Dąbrowa "	.	1	.	6
15	Dobromil "	.	3	.	11
16	Dolina "	.	31	.	34
17	Drohobycz "	.	28	.	36
18	Gorlice "	.	17	.	9
19	Gródek "	.	14	.	13
20	Grybów "	.	27	.	37
21	Horodenka "	.	13	.	8
22	Husiatyn "	4	.	12	.
23	Jarosław "	.	4	.	18
24	Jasło "	.	10	.	25
25	Jaworów "	.	20	.	14
26	Kałuż "	19	.	.	23
27	Kamionka "	.	29	.	15
28	Kolbuszowa "	.	25	.	21
29	Kołomyja miasto z gminą polit. Wierzbiz niżny	1	.	.	16
30	Kołomyja, z wyłączeniem m. Kołomyi i gminy Wierzbiz niżny . . . powiat polityczny	.	1	.	9
31	Kosów "	.	44	.	15
32	Kraków miasto "	.	17	.	26
33	Kraków powiat polityczny	.	4	.	7
34	Krosno "	.	28	.	14
35	Łańcut "	.	9	.	14
36	Łimanowa "	.	4	.	10
37	Łisko "	.	1	.	14
38	Lwów miasto "	1	.	.	10
39	Lwów powiat polityczny	.	5	.	22
40	Mielec "	.	1	.	22
41	Mościska "	.	9	.	23
42	Myslenice "	.	18	.	18
43	Nadwórna "	.	.	.	13
44	Nisko "	.	2	.	15
45	Nowy Sącz "	.	9	.	16
46	Nowy Targ "	.	10	.	18
47	Peczenizyn "	.	17	.	13
48	Pilzno "	.	20	.	22
49	Podgórze "	.	12	.	9
50	Podhajca "	.	2	.	10
51	Przemysł miasto "	6	.	.	4
52	Przemysł z wyłączeniem miasta Przemysła powiat polityczny	.	21	.	35
53	Przemysław powiat polityczny	4	.	.	2
54	Przeworsk "	(przy powiecie politycznym Łańcuta)	8	.	15
55	Rawa "	.	.	.	18
56	Rohatyn "	17	.	.	7
57	Ropczyce "	12	.	.	13
58	Rzeszów "	3	.	.	17
59	Rudki "	.	35	.	10
60	Sambor "	.	17	.	46
61	Sanok "	.	38	.	10
62	Skalat "	1	.	.	4
63	Sokal "	.	4	.	7
64	Śniatyn "	.	8	.	1
65	Stanisławów miasto "	1	.	1	.
66	Stanisławów z wyłączeniem miasta Stanisła- wowa . . . powiat polityczny	.	11	.	19
67	Stary Sambor "	.	20	.	34
68	Stryj "	7	.	.	19
69	Strzyżów "	.	19	.	16
70	Tarnopol miasto "	.	8	.	6
71	Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola powiat polityczny	.	9	.	14
72	Tarnobrzeg powiat polityczny	.	18	.	9
73	Tarnów miasto "	.	3	.	9
74	Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa po- wiat polityczny	.	6	.	7
75	Tłumacz powiat polityczny	.	4	.	7
76	Trembowla "	.	7	.	7
77	Turka "	.	13	.	10
78	Wadowice "	.	9	.	2
79	Wieliczka "	.	15	.	19
80	Zaleszczyki "	1	.	.	7
81	Zbaraż "	.	17	.	8
82	Złoczów "	.	10	.	36
83	Zółkiew "	.	35	.	10
84	Żydaczów "	.	8	.	6
85	Żywiec "	.	11	.	.
Określenie Izby handlowej		I. klasa		II. klasa	
86	Lwów-Brody "	.	3	.	1
87	Kraków "	.	.	.	10

Lwów, dnia 16. kwietnia 1901.

Przeciw Janowi Florek i Wojciechowi Pietranowicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 1. maja 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. Michała Ruchlewicza w Górkach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 30. marca 1901.

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że na dniu 16. stycznia 1897 zmarł w Budapeszcie bez rozporządzenia ostatniej woli Naftali Pehr.

Ponieważ miejsce pobytu Munischa Pehra brata spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem drem Jakóbem Bykiem i z oświadczeniami dziedzicami przeprowadzone zostanie.

Brody, dnia 15. stycznia 1901.

C. k. sąd powiatowy Oddział IV. w Peczenizynie ogłasza, że Fedor Bahryczuk Jury zmarł dnia 26. kwietnia 1900 w Łuczy, ustanawiając swym dziedzicem syna Jurę Bahryczuka.

Gdy miejsce pobytu Nykoły Bahryczuka syna spadkodawcy nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Kusznierzukiem.

Peczenizyn, 1. marca 1901.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. VII. we Lwowie podaje do wiadomości, że Jakób Stolzenberg handlarz bydła we Lwowie zmarł 15 grudnia 1897 bezpozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu jego dzieci Herscha Leiby Stolzenberga, Izraela Seiwla Stolzenberga, Beili Stolzenberga, Jossia Stolzenberga i Dwojry Stolzenberg nie jest znanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem, adw. Dr. Leonem Goldfarbem we Lwowie.

Lwów, dnia 15. marca 1901.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza się na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Salomon Verständig, juu.“ handlu komisijnego zbożem i mąką w Rzeszowie, albowiem wedle przeprowadzonych dochodzeń prowadzenie powyższego handlu zostało zaniechanem.

Rzeszów, dnia 23. marca 1901.

Przeciw p. Robertowi de Meyral, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Alfonsa br. Gostkowskiego pozew o 10.000 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Marcina Horowitza adw. we Lwowie, który go zastępować będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1901.

Jego Ekszellenca Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II gą zwyczajną z dniem 4. Czerwca 1901 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jasie Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. Prezydenta sądu obwodowego dra Henryka Ogniewskiego, zaś zastępcami Przewodniczącemu Radców sądu krajowego Le-

ona Ramulta, Mateusza Wojcieckiego, Mieczysława Schätzla i Zygmunta Jaworskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 11. kwietnia 1901.

Przeciw p. Robertowi de Meyral, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym, został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Wacława Pieniążka pozew wekslowy o 5000 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Marcina Horowitza adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Oddział IV.

Lwów, dnia 30. marca 1901.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bñ. p. Mojżesza Süs wniesi spadkobiercy bñ. p. Süsli Katz ur. Gold pozew o ustalenie nieistnienia pretensji w kwocie 300 zł. w. a. z. p. n. prawem zastawu na realności objętej whł. 504. w Kopyczyńcach zabezpieczonej i o wykreślenie tejże.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 17. maja 1901 o godzinie 9 rano w tym sądzie Biuro Nr. 2. a dla nieobjętej masy spadkowej bñ. p. Mojżesza Süs ustanowiono kuratorem Mendla Wischnowitza w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 3. kwietnia 1901.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że dnia 2. marca 1900 zmarła w Lubellu Marunia z Muchów 1 śl. Koczan 2 śl. Kowalska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy spadku po niej konkurują z ustawą córka Ołena z Koczanów Diaczuk, której miejsce pobytu nie jest Sądowi wiadome, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu zgłosiła się w sądzie tutejszym i wniósła deklarację do spadku, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadkowa przeprowadzona zostanie ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, tudzież z Hryciem Brykiem naczelnikiem gminy Lubella jako powyższej nieobecnej ustanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 22. lutego 1901.

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Kozma Udrycki“ została dnia 18. grudnia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniło się główną siedzibą jest Stanisławka powiat Zółkiew ze właścicielem firmy jest Kozma Udrycki który firmę w ten sposób podpisywać będzie ze brzmieniem firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż wódki.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 20. grudnia 1900.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. Prokuratury Skarbu postępowanie amortyzacyjne wzywamy niniejszem edyktem posiadacza księgi zki wkładowej gal. kasy oszczędności Nr. 5626 na kwotę 16 fl. 36 kr. zpn. i na imię Konwetu OO. Bazylianów w Podhoreach opiekująca, by tę książeczkę wkładową w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tem pewnie w tut. sądzie okazał i prawa swe co do niej przewiódł ileż po bezkutecznym upływie tego terminu ta książeczka wkładowa za amortyzowaną uznana będzie.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1901.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w w Przemyśle ogłasza, iż dnia 20. marca 1901 wpisano do rejestru dla firm spółkowych przy firmie Gerschona Abraham Eichbaum, Salomon Bogen, Simon Baumöhl i Sender Rosenbach dzierżawa młyna w Jaworowie, iż z dniem 21. lutego 1901 spółnik jawny tejże spółki Sender Rosenbach ze spółki tej został wykluczonym ze spółki tej został wykluczonym, tak iż spółka ta od dnia 21. lutego 1901 składa się z trzech pozostałych spółników jawnych: Gerschona Abraham Eichbauma, Salomona Boga i Simona Baumöhla.

Przemyśl, 6. kwietnia 1901.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9. Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petit 1¹/₂ centa, tłustym petit 2 centy.

Adwokat dr. Fedak

przeniósł swoją kancelaryę na ulicę Sykstuską 1. 48.

Darowuję mój nowy cennik za nadaniem 25 hal. na porto, o specyjalnościach higienicznych, rozsyłka franko przez H. Schmidt's Verlag 13 Berlin W. 30.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnymi fabrykami, najdokładniej uregulowane. Nożce od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Ogrody dóbr Nawojewskich mają do sprzedania kilkanaście tysięcy róż wysokopiennych po bardzo przystępnych cenach. Poczta w miejscu.

Zbierajcie używane

marki pocztowe

wszystkich krajów i różnego gatunku nawet najwykreszta celem przygotowania olednych chłopców do stanu kapitańskiego. Daje się w zamian ładne pamiątki religijne, jak krzyżyki, medaliki św. Antoniego i św. dziecięcia Jezusa z Pragi. Zapytania i posyłki adresować należy: Biuro Betlehem, **Bregenz** (Vorarlberg).



Wyszczególnione c. k. medalem państwowym za znakomite wyroby.

Najlepsze fachowe źródło zakupu zegarów wszelkiego rodzaju, klejnotów, towarów złotych, srebrnych, granatowych i z chińskiego srebra u

FR. MORAVUSA

zegarmistrz, jubiler z ukończoną szkołą techniczną w Bieleu, Brunn, Grosser Platz 8.

Dobre zegary nikielowe zł. 3.50, Zegary srebrne zł. 5.50. Proszę żądać mój najnowszy ilustrowany cennik.

Bezpłatnie

4 DZIEŁA:

ŻEBY NIE CHOROWAĆ

Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.

WIEDZA

Wytłomaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Moigno 2 tomy ilustrowane.

KŁĘSKA

Powieść P. i W. Margueritte co kwartał tom otrzymują jako

PREMIUM

prenumeratorki galicyjskiej

Tygodnika Mód i Powieści

pismo ilustrowane dla kobiet

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego najświeższe obszernie korespondencje z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dodatek

poświęcony wyłącznie modom (do 2.000 ilustracji mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznik), tablice bańtów i robót kobiecych etc.

nadto **osobny dodatek powieściowy** dający kilka pięknych powieści.

Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie 1 złr. 80 ct.

Na prowincji 2 zł. 20 ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycja Tygodnika

Mód i Powieści

Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numeru okazowe. Prospektu gratis i franco.

Poszukuje, kupuje:

- I. Wszystko drukowane po polsku, czy to w Polsce, czy w innych krajach, przed r. 1630.
- II. Wszystko drukowane w Polsce w innych językach (nie w polskim) przed r. 1530.
- III. Wszystko drukowane po łacinie po za granicami Polski przed r. 1500.
- VI. Wszystko drukowane po za granicami Polski:
 - a) po angielsku przed r. 1540—1550,
 - b) po francusku przed r. 1530,
 - c) po rusku wszystko przed 1630,
 - d) słowiańskie (stare i nowe dyalekty) wszystko przed r. 1625.
- V. Sztuby przeważnie kolorowane.

Oferty: Rudolf Chomici Lwów, ul. Czarneckiego 1. 12.



Jako moja specyjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięs i zwykłe.

Szybyrki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

Szkółki

leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych

nasiona i sadzonki leśne,

drzewka i krzewy ozdobne

tudzież

rośliny pnące trwałe

po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

Zmiana lokalu.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w r. 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne i krajowe wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 1

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszych wzorów materij meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnym fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kałocza Nr. 16, we własnej realn. pod zarządem ojca Antoniego Haszczyńskiego, mistrza stolarstwa meblowego.

Miejsce rezerwowane dla

YOST

maszyny do pisania.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA BIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbiór majowego

kilo Congo	zł. 1.60
" Souhong czarna	" 3.—
" zbiór majowy	" 3.—
" Kaysow czarna	" 4.—
" Meisange de Lond.	" 4.—
" Wysiewki herbaciane	" 1.30
" Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60

Opakowania nie bierze się. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4¹/₂ kilogr. w woreczku:

Porterieo	zł. 2.—	kl.	—90
Cuba grubo ziarnista	" 9.50	"	—96
Ceylon zielona	" 10.—	"	1.—
" przednia	" 10.40	"	1.04
" gruboziarnista	" 10.75	"	1.08
" perłowa	" 10.75	"	1.08
Mocca arabska arom.	" 10.75	"	1.08
Jawa złota	" 10.75	"	1.08

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

Na kawałek cukru lub we wodzie rozpuścić 30 do 40 kropli

A. Thierriego Balsamu

by osiągnąć zaspokojenie kaszlu i czyszczeniu wszystkich organów respiracyjnych. Do nabycia w aptekach. — Poczta opłatnie 12 małych lub 6 większych flakonów 4 kor. Flakon na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 kor. 20 hal. aptekarz A. Thierry's Fabrik in Progradra bei Rohitsch-Sauerbrunn — Prawdziwy tylko z zielonym znakiem ochronnym Zakonniczy i kapsłą zamykającą, na której wycisnięte są słowa Allein echt.

13

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12¹/₂ — i od 3 do 4¹/₂.

Oddział wkładowy

przyjmuje wkładki na 4¹/₂% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).